Nr 15. Środa, 20. Stycznia 1904. Rok 94.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika l. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na »Gazetę Lwowską« wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 24 K., **pocztą** 32 K.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., **pocztą** 16 K., ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., **pocztą** 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą** 2 K. 70 h

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają »Przewodnik naukowo literacki«, dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej« bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. »Przewodnik« prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Od Redakcyi.

Zapowiedzianą już w roku ubiegłym powieść historyczną

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t.

„NA POLU CHWAŁY“

(z czasów Jana Sobieskiego)

rozpoczęliśmy w numerze 294.

Przystępujący od Nowego Roku nowi prenumeratorowie będą mogli na żądanie otrzymać odbitki początku powieści.

Niebawem również zamieścimy nowelę

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t. **„DWIE ŁĄKI“.**

Prawo druku utworów Henryka Sienkiewicza przysługuje w Galicyi wyłącznie „Gazecie Lwowskiej“.

Oprócz tego drukować będziemy w r. 1904 najnowszą powieść

HAJOTY

p. t. **„W POGONI“,**

dalej utwory powieściowe bar. Hagenowej (Alces), Elizy Orzeszkowej, Gabryeli Zapolskiej, Teodora Jeske-Choińskiego, K. Tetmajera, W. hr. Łosia i w. i

Oprócz tego zamieszczać będziemy w felietonie ciekawe studya etnograficzne znanego zaszczytnie na tem polu badacza

dr. Karola Mátyása,

p. t. **„LASOWSKIE GRAJKI“**

z życia wiejskich grajków w dawnej puszczy Sandomierskiej;

„ORYLE“ (Flisacy).

„Z TAJNIKOW DAWNEJ PUSZCZY SANDOMIERSKIEJ“ (gusła i czary).

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

C. k. Ministerstwo obrony krajowej w porozumieniu z c. i k. Ministerstwem wojny, wyznaczyło na podstawie §. 51 ustawy z 11 czerwca 1879 (Dz. u. p. nr. 93) reskryptem z dnia 24 grudnia 1903 nr. 51.399 XVI wynagrodzenie płacić się mające przez skarb wojskowy, w czasie od 1 stycznia do końca grudnia 1904, za obiad, który podczas przemarszu należy się żołnierzom od ponoszącego kwaterunek, począwszy od zastępcy oficera, aż do najniższego stopnia w następujących kwotach: a) pięćdziesiąt trzy (53) hal. dla m. Lwowa, b) czterdzieści ośm (48) hal. dla m. Krakowa, c) trzydzieści sześć (36) hal. dla wszystkich innych stacyj przechodowych w kraju.

To podaje się do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 18 stycznia b. r. do l. 6.943 o wykazie panujących w Galicyi zwierzęcych chorób zaraźliwych, zestawionym na podstawie sprawozdań starostw, przedłożonych od 10 do 17 stycznia b. r. oraz zwracającym uwagę na panujące w innych krajach (państwach) zaraźliwe choroby zwierzęce, oraz z dnia 18 stycznia b. r. do l. 6.780 o zarządzeniach w sprawie przywozu zwierząt z Przedlitawii do krajów Korony węgierskiej, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 stycznia.

Premier angielski p. Balfour wypowiedział w ubiegły poniedziałek i wtorek w swoim okręgu wyborczym Manchester-Est dwie mowy, poświęcone znowu określeniu stanowiska rządu w obec projektów skarbowych pana Chamberlaina. Równocześnie mówił p. Chamberlain u siebie t. j. w Birmingham na dorocznym obiedzie Stowarzyszenia jubilerów. Rezultatem przemówień obu polityków było stwierdzenie ponowne zasadniczej ich zgodności oraz różnic dzielących ich w szczegółach. Dla obu celem ostatecznym jest stworzenie wszechbrytańskiej unii cłowej, spajającej w jedność naprzód ekonomiczną, a potem w naturalnym porządku rzeczy także polityczną wszystkie części ogromnego państwa. Ale p. Balfour, o czem zresztą oddawna wiedziano, jest ostrożniejszy i mniej się spieszy, niż pan Chamberlain. Zwierzał się w tej mierze przed swoimi wyborcami z Manchesteru. Przyznał się do słabości dla projektów p. Chamberlaina. Ale sądzi, że nie można sobie tak poprostu zaprowadzić ceł od artykułów żywności, jak jakiś zwykły środek fiskalny. Uważa za konieczne wyrobienie sobie przez ludność nie tylko angielską, ale i kolonialną dokładnych, dojrzałych, wyrozumowanych o znaczeniu takich ceł przekonań. Krok ekonomicznie tak radykalny, podjęty przed czasem, przed nadejściem właściwej chwili, budzić by musiał niebezpieczeństwo, groźbę reakcyi. Nie widzi wreszcie, p. Balfour, dzisiaj jeszcze owych warunków, któreby mogły gwarantować powodzenie tego planu w opinii społeczeństwa. Ale — mimo osobistej wstrzemięźliwości w poglądach i nadziejach — premier angielski nie tylko nie przesądza pesymistycznie o widokach zwycięstwa idei pana Chamberlaina już teraz, ale nie tai się z tem, że gdyby wypadki zadały kłam jego niedowierzaniom i uwieńczyły wcześniejszym tryumfem wysiłki znamienitego imperyalisty, wówczas on, sir Artur Balfour przyjąłby to ze szczerą. radością. Zresztą imperyalizm i dla p. Balfoura jest nie tylko miłym dźwiękiem, ale także wielkim programem realnej przyszłości i trzeba nad jego urzeczywistnieniem pracować w każdy możliwy sposób i w każdym możliwym kierunku. Sprawa zupełnej unii skarbowej jest może na razie jeszcze niebezpieczna ale za to sprawa wspólnej obrony wojskowej może dostarczyć dzisiaj już cementu do ściślejszego spojenia metropolii z jej koloniami. „Komitet obrony cesarstwa‘ ma właśnie być narzędziem tego spojenia

Mimo tych wszystkich przestróg pana Balfoura społeczeństwo i w Anglii i w koloniach silniej, goręcej i ufniej wita zuchwały program Chamberlaina, niż połowiczne, zastrzeżeń pełne zapatrywania gabinetu i jego szefa.

Hasła, możliwe zyski, nadzieje treści ekonomicznej mówią więcej Anglikom, niż hasła militarne. Dlatego fanatycy imperyalizmu ganią ogledność i wahanie się p. Balfoura.

Przypuszczamy jednak, że i fanatyzm, obnoszony przez p. Chamberlaina i rezerwa, do której nakłania prezes angielskiego ga-

NA POLU CHWAŁY.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

z czasów króla Jana Sobieskiego

przez

Henryka Sienkiewicza.

CZĘŚĆ PIERWSZA

(Ciąg dalszy).

Odetchnęło wówczas pogranicze, a gdy i nienasycona potęga turecka łatwiejszych poczęła szukać podbojów, odetchnęła i cała skołatana Rzeczpospolita.

Zostały tylko bolesne wspomnienia.

Daleko od teraźniejszej siedziby Cypryanowiczów, w sąsiedztwie pomorzańskiego zamku, stał na wzgórzu wysoki krzyż z dwiema włóczniami, który wzniósł przed dwudziestu kilku laty pan Pągowski, na miejscu spalonego dworu — więc ilekroć pomyślał o tym krzyżu i tych wszystkich drogich sercu głowach, które na tamtem miejscu utracił, skowyczało w nim jeszcze teraz z bolu stare serce.

Ale że to był człowiek twardy dla samego siebie i dla innych i że się przed obcymi łez wstydził — i taniej litości nie znosił, więc nie chciał dłużej mówić o swoich nieszczęściach — i począł wypytywać gospodarza, jak mu się też żyje na leśnej dziedzinie:

A ów rzekł:

— Ot cisza, cisza! Gdy bór nie szumi i wilcy nie wyją, to ledwie że nie słyszysz, jak śnieg pada. Jest spokój, jest ogień na kominie i dzbaniec grzanego wina wieczorem — starości więcej nie trzeba.

— Pewnie. Ale synowi?

— Młody ptak prędzej, później z gniazda wyleci. A szumią nam tu jakoś drzewa o wielkiej wojnie z pogany!

— Na tę wojnę i siwe sokoły wylecą. Poleciałbym z innymi i ja, gdyby nie to ot!...

Tu pan Pągowski potrząsnął pustym rękawem, w którym tylko kawałek ramienia przy karku pozostał.

A Cypryanowicz nalał mu wina:

— Za pomyślność chrześcijańskiego oręża!

— Daj-że Boże! Do dna.

Tymczasem młody Cypryanowicz częstował z równie dymiącego dzbana panią Winnicką, pannę Sienińską i czterech braci Bukojemskich. Panie ledwie że dotykały ustami brzegów szklanic, natomiast panowie Bukojemscy nie dali się prosić, skutkiem czego świat wydawał się im coraz weselszy, a panna Sienińska coraz ładniejsza. Więc, nie mogąc znaleźć odpowiednich słów na wyrażenie swego zachwytu, poczęli spoglądać na się ze zdumieniem, sapać i trącać się łokciami.

Nakoniec najstarszy, Jan, rzekł:

— Nie dziwować się wilkom, że chciały kosteczek i mięska waćpanny popróbować, boć nawet i dzika bestya wie, co prawdziwy specyał!...

A trzej inni: Mateusz, Marek i Łukasz, nuż bić się dłońmi po udach:

— Utrafił! w sedno utrafił!

— Specyał! nic innego!

— Marcepan!

Słysząc to panna Sienińska złożyła ręce i udając przestrach, rzekła do młodego Cypryanowicza:

— Ratuj-że waćpan, bo widzę, że ichmościowie dlatego jeno mnie od wilków ratowali, aby mnie sami zjedli.

— Mościa panno — odpowiedział wesoło Cypryanowicz — pan Jan Bukojemski mówił: nie dziwować się wilkom! a ja rzeknę: nie dziwować się panom Bukojemskim.

— To już zacznę chyba mówić; „Kto się w opiekę“...

— Jeno nie żartuj z rzeczy świętych! — zawołała pani Winnicka.

— Hej! gotowi ci kawalerowie i ciotuchnę razem z mną zjeść. Nieprawda?

Ale pytanie to pozostało przez chwilę bez odpowiedzi. Owszem, łatwo było z twarzy panów Bukojemskich wyczytać, że znacznie mniejszą mają do tego ochotę. Jednakże Łukasz, który miał dowcip od braci bystrzejszy, rzekł:

— Niech Jan mówi; on starszy brat.

A Jan zakłopotał się nieco i odrzekł:

— Kto tam wie, co go jutro spotka!

— Roztropna to uwaga, — zauważył Cypryanowicz — ale do czego ją waćpan stosujesz?

— Bo co?

— Bo nic: jeno pytam, czemu to o jutrze wspominasz?

— A to waść nie wiesz, że afekt gorszy od wilka, gdyż wilka można zabić, a afektu nie zabijesz.

— Wiem, ale to znów inna materya.

— Byle dowcip dopisał, mniejsza o materyę

— Ha! jeśli tak, to Boże dopomóż dowcipowi.

Panna Sienińska poczęła się śmiać w piąstkę, za nią Cypryanowicz, a w końcu i panowie Bukojemscy. Lecz dalszą rozmowę przerwała służka, prosząc na wieczerzę.

Starszy pan Cypryanowicz podał ramię pani Winnickiej, po nich szedł pan Pągowski, młody zaś Cypryanowicz prowadził pannę Sienińską.

(Ciąg dalszy nastąpi).

binetu — są wynikiem wspólnie ułożonego, politycznie pomyślanego, obrachowanego z ogromną znajomością charakteru społeczeństwa angielskiego rozdziału ról, że p. Chamberlain w swoich uniesieniach imperyalistycznych potrzebuje p. Balfoura, jako spółpartnera, a jego ostrożności, jako tła dla wielkości i śmiałości swoich pomysłów, p. Balfour zaś łącząc umiejętnie zachwyt nad tymi pomysłami ze strachem, czy jednak nie są za śmiałe, czy ryzyko nie jest zbyt wielkie, pobudza, podnieca i zaostrza dwa najsilniejsze popędy Anglika: jego próżność i jego „interes“.

Państwowa służba budownicza wodna.

Wczorajszy *Czas* zamieszcza pod powyższym tytułem następujący artykuł:

Przy uchwaleniu ustawy o regulacyi rzek kanałowych, uchwalił Sejm w r. 1901 rezolucyę, ażeby rząd dla wykonania robót regulacyjnych, wydatnie pomnożył siły tetechniczne w Namiestnictwie, upoważniając Namiestnika do mianowania tych sił wszystkich stopni i do przyjmowania ich za kontraktem.

Na wniosek Namiestnika zatwierdziło — jak się dowiaduję — Ministerstwo spraw wewnętrznych następujący projekt organizacyjny sił technicznych przy regulacyi rzek kanałowych:

I. Każda mająca się uregulować, czy też regulowana właśnie większa rzeka. ma otrzymać osobne kierownictwo regulacyi, podległe bezpośrednio Namiestnictwu, a niezależnie od starostw, z odpowiednią ilością ekspozytur w miarę długości rzeki. Kierownictwa te mają obejmować cały bieg rzek bez względu na polityczny podział dorzecza i na rodzaj funduszów, z których mają być pokrywane koszta robót.

Ekspozytury podlegają bezpośrednio kierownictwom.

Utworzone mają być następujące kierownictwa: 1. W Krakowie dla regulacyi Wisły od ujścia Białki do Zawichostu (345 klm.), na wyłączny koszt nadzwyczajnej dotacyi państwowej, ekspozytury w Szczucinie i Tarnobrzegu. 2. W Wadowicach dla regulacyi Skawy (50 kilometrów). Regulacya wykonać się ma w myśl ustawy krajowej z d. 18 września 1901 r. Dz. u. kr. nr. 103 na koszt państwowego funduszu kanałowego i funduszu krajowego. 3. W Bochni dla regulacyi Raby (99 km.) na koszt jak pod 2. 4. W Nowym Sączu dla regulacyi Dunajca od Nowego Targu do ujścia i dla Popradu (razem na długości 253 kilom.) ekspozytury w Tarnowie i w Starym Sączu dla Popradu. Regulacye te pokryje: a) od Zgłobic do ujścia wyłącznie państwowa nadzwyczajna dotacya, b) od Nowego Sącza do Zgłobic wyłącznie państwowy fundusz kanałowy, c) od Nowego Targu do Nowego Sącza i na Popradzie fundusze wykazane pod 2. — 5. W Dębicy dla regulacyi Wisłoki (126 km.). Regulacya wykonywać się ma na przestrzeni Mielec-ujście, na rachunek nadzw. dotacyi państwowej, od Jasła do Mielca na koszt państwowego funduszu kanałowego, od Żmigrodu do Jasła na rachunek funduszów wykazanych ad 2. — 6. W Rzeszowie dla regulacyi Wisłoka (134 km.) na rachunek funduszów ad 2. — 7. W Przemyślu dla regulacyi Sanu, Wiaru i Tanwi. Ekspozytury w Dynowie i w Nisku, obejmujące ogółem 336 km. rzek. Roboty będą przeprowadzane: na Sanie od Składu solnego do Ujścia na rachunek państw. dytacyi nadzw.; od Sanoka do Składu solnego na rachunek państw. funduszu kanałowego; od Liska do Sanoka, tudzież na Wiarze od Niżankowiec do ujścia i na Tanwi od granicy Państwa do ujścia na rachunek funduszów pod 2. — 8. W Stanisławowie dla regulacyi Dniestru od Rozwadowa do Okopów (359 km.). Ekspozytury w Żydaczowie i w Zaleszczykach w miarę potrzeby ewentualnie w Niżniowie, po ukończeniu robót na przestrzeni Rozwadów-Żurawno. Roboty wykonuje się na przestrzeni Żurawno-Okopy na rachunek państw. dotacyi wodnej, a przestrzeń Rozwadów-Żurawno na rachunek funduszu ustanowionego ustawą krajową z dnia 1 maja 1893 Dz. u k. n. 33. W Stryju dla regulacyi rzeki Stryja (148 km.) na rachunek funduszów pod 2. — 10. W Bolechowie dla regulacyi Świcy z Sukielem (94 km.) na rachunek funduszów pod 2. — 11. W Stanisławowie dla regulacyi połączonej Bystrzycy, tudzież sołotwińskiej i nadwórniańskiej Bystrzycy razem (139 km.). Roboty będą wykonywane na rachunek funduszów ad 2. — 12. W Kołomyi dla regulacyi Prutu, daty jeszcze ostatecznie nie ustalone.

Oprócz tego pozostaną bez zmiany kierownictwa:

13) dla regulacyi Soły w Żywcu i 14) dla regulacyi Łomnicy z Czerszą w Kałuszu, które się przeprowadzą na mocy osobnych ustaw kraj. z dnia 29 kwietnia 1899, Dz. u. kr. nr. 67 i 68.

Do zakresu poszczególnych kierownictw należeć będą także roboty na ujściach bocznych dopływów tych rzek, o ile nie należą do zakresu innego kierownictwa.

W Namiestnictwie, jako naczelnej władzy kraj. w sprawie regulacyi rzek, będzie dalej spoczywało kierownictwo główne spraw techniczno-administracyjnych, w departamencie budowli wodnych, którego częścią jest krajowy oddział hydrograficzny.

W departamencie tym, zostającym pod bezpośrednim kierunkiem p. Namiestnika, mają być utworzone działy: a) dorzecza Wisły, b) dorzecza Dniestru, c) spraw melioracyjnych i zabudowania potoków, d) ewidencyi gruntów funduszowych, wreszcie e) zbierania dat statystycznych, dotyczących regulacyi rzek. Wzmocniony krajowy oddział hydrograficzny składać się będzie:

a) z działu opisowego, b) zastosowanej hydrografii. Do przeprowadzenia spraw rachunkowych, wszystkich wymienionych wyżej funduszów na regulacyę rzek, jest przewidziane utworzenie w Namiestnictwie osobnego departamentu rachunkowego. Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem rolnictwa zgodziło się też na wniosek, aby przeprowadzanie spraw wodnoprawnych, złączonych z regulacyą rzek, poruczyć komisarzom specyalnym z państwowej służby polityczno-administracyjnej.

W projekcie reorganizacyi służby przewidziano ustanowienie komisarzy specyalnych dla poszczególnych kierownictw regulacyi rzek, w miarę potrzeby dla jednego lub dla kilku kierownictw razem, a mianowicie:

1) w Krakowie dla Wisły; 2) w Wadowicach dla Soły, Skawy i Raby; 3) w Nowym Sączu dla Dunajca wraz z Popradem; 4. w Rzeszowie dla Wisłoki i Wisłoka; 5) w Przemyślu dla Sanu, Wiaru i Tanwi; 6) w Stanisławowie dla Dniestru; 7) w Stryju dla Stryja i Świcy, wreszcie 8) w Stanisławowie dla Łomnicy i Bystrzycy.

Komisarze ci, podporządkowani wprost Namiestnictwu, będą działali w imieniu starostw. Dokładne określenie ich zakresu działania zamierza Ministerstwo spraw wewnętrznych uregulować osobną instrukcyą.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zgodziło się dalej na wniosek, przedłożony w myśl rezolucyi Sejmu, aby roboty regulacyjne wykonywać, ile możności, we własnym zarządzie, albo we własnym zarządzie, przy zabezpieczeniu dostawy materyałów budowlanych w drodze przedsiębiorstwa, w miarę tego, który sposób okaże się dla dotyczących funduszów odpowiedniejszy. W skutek tego będzie koniecznem ustanowienie organów pośredniczących między kierującym robotami urzędnikiem technicznym a robotnikami. Na te to posady Namiestnictwo zamierza angażować prowizorycznie, ewentualnie za kontraktem, wychowanków wyższych szkół przemysłowych, którzy ukończyli z dobrym skutkiem uzupełniający sześciomiesięczny kurs robót wodnych, jak urządzony przez Ministerstwo oświaty, dla robót przy budowie kanałów spławnych przy szkole przemysłowej w Krakowie od dnia 15 listopada 1903 r. począwszy. Nadto zajdzie konieczność ustanowienia z powodu prowadzenia robót we własnym zarządzie, zwłaszcza przy większych kierownictwach, po jednym urzędniku rachunkowym, a prócz tego, z powodu oddzielenia kierownictw regulacyi od starostw, także po jednym urzędniku manipulacyjnym do prowadzenia registratury i ekspedytu.

Ewidencyę osypisk uzyskanych w skutek regulacyi i gruntów nabytych w celach regulacyi, będą prowadzili dla poszczególnych funduszów geometrzy z kwalifikacyą, przepisaną dla służby ewidencyi katastru.

Do przestrzegania policyi rzecznej przewidziano powiększenie dotychczasowej ilości nadzorców rzek i powiększenie służby niższej, jak: sterników, maszynistów, palaczy i majtków na rządowych parostatkach i na pogłębiarkach parowych, dalej tamiarzy; (dla wykształcenia ich zaprowadzono od bieżącego roku począwszy, na placach budowy szkoły tamiarskie) — wreszcie dozorców wiklin funduszowych, w miarę postępu dalszego rozwoju plantacyj wiklinowych. — Obowiązujące dotychczas przepisy co do projektowania wykonywania i obrachowywania kosztów i wydatków przy państwowych budowlach regulacyjnych ulegną znacznemu uproszczeniu. Granice wskazuje w głównych zarysach projekt rozporządzenia wykonawczego do ustawy krajowej z dnia 18 września 1901 r. Dz. u. kraj. nr. 103. — Tę reorganizacyę państwowej służby budowniczej wodnej, zamierza Namiestnictwo. ile możności i w miarę uzyskania odpowiednich sił technicznych, wprowadzić w życie z początkiem r. 1904, tak, aby na wiosnę b. r. kierownictwa mogły objąć wykonanie robót przewidzianych w programie, zestawionym w porozumieniu z Wydziałem krajowym na rok 1904. Roboty przygotowawcze w tym celu, tudzież przygotowywanie nowych instrukcyj służbowych jest w toku.

Z Warszawy.

(Pogłoski o ustąpieniu gen.-gubernatora Czertkowa. — Rektor Uniwersytetu Uljanow pozostaje w Warszawie. — Cerkwie i cerkiewki w Warszawie).

Korespondent warszawski *Dziennika Pozn.* pisze, iż niedawne jeszcze wieści o bliskiem ustąpieniu gen. Czertkowa, powtarzające się zresztą sporadycznie, mniej więcej co miesiąc już od półtora roku, całkowicie przycichły. W świecie urzędniczym panuje przekonanie, że gdyby on ustąpił, najprawdopodobniejszym jego następcą byłby obecnie generał Ignatiew. Do wieści tej jednakże żadnej nie należy przywiązywać wagi. Kwestya ta mogłaby wejść na porządek dzienny tylko w razie, gdyby generał Czertkow dobrowolnie podał się do dymisyi, do czego bynajmniej chęci nie okazuje.

Wśród nominacyi noworocznych spodziewano się przeczytać wiadomość o przeniesieniu obecnego rektora Uniwersytetu warszawskiego, p. Uljanowa, na posadę „wyższą“ do Petersburga w ministerstwie oświaty. Tymczasem pomimo zapowiedzi w tym kierunku nominacya nie ukazała się. Przeniesienie p. Uljanowa z Warszawy byłoby wedle ogólnego zdania najlepszym sposobem załagodzenia zatargu pomiędzy nim a studentami Uniwersytetu warszawskiego, który to zatarg on nietaktem swym i prowokacyjnem wystąpieniem wywołał.

Z powodu utyskiwania korespondenta *Now. Wremia* na brak cerkwi prawosławnych w Warszawie, warto przypatrzyć się bliżej, jak ma się rzecz istotnie. Obecnie znajdują się w stolicy Królestwa następujące cztery większe cerkwie: Stara cerkiew (sobór) przy ulicy Długiej i placu Krasińskich, uważana za cerkiew metropolitalną; cerkiew na Pradze; cerkiew w alejach Ujazdowskich, zbudowana przed pięciu laty i nakoniec najnowsza na Saskim placu, dotąd nie wykończona i do użytku nie oddana. Po za tem jest kilka cerkwi pomniejszych jak n. p.: przy koszarach na ulicy Litewskiej; cerkiew wojskowa w cytadeli; cerkiew w zbudowanej niedawno szkole kadetów, imienia Suworowa, w alejach Ujazdow-

---

34)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

NAJLEPSZA MIŁOŚĆ.

(Z francuskiego).

XIV.

(Ciąg dalszy).

Ciężką atmosferę zebrań rodzinnych przerwał nieco przyjazd baronowej matki, która przybyła do Douves, na dwa dni przed ceremonią zaślubin.

Oblicze jej jak z kości słoniowej występowało z czarnego prawie zakonnego czepku, a ciężkie fałdy żałobnej sukni świadczyły, że zachowała pamięć i smutek niepocieszony po przedwczesnej śmierci męża.

— Zajmiesz moje miejsce w Orffaie, kochane dziecko — rzekła do Heleny — ustępuję ci całem sercem.

— Dlaczegożby pani nie miała zamieszkać z nami? — zaproponowała Helena bez namysłu, wzruszona słodkim głosem starej kobiety.

— Dziękuję ci, moje dziecko, ale zarządziłam już wszystko, co potrzeba, żebyś pozostała sama ze swoim mężem.... Jest to pierwszy warunek do szczęścia młodego małżeństwa.

Mówiła to z prostotą pełną przekonania, bez goryczy osób starych, których się usuwa na drugi plan, jak prawdziwa wielka dama, dobrowolnie ustępująca ze swego stanowiska.

„Co w niej być może, że taka jest inna od swego otoczenia, a nawet od swoich dzieci?“ myślałam.

Zbliżyłam się do niej.

— Życie czasami okrutne bywa — rzekłam. — Musi pani być bardzo przykro, że nie będzie miała przy sobie syna?

— Myślę tylko o szczęściu mego Jakóba; spieszno mi było, żeby ustalił się już, żeby się zdecydował schronić pod opiekuńcze skrzydło miłości.... Pod tym względem jestem pewna Heleny....

— Rzeczywiście, jest ona uosobieniem dobroci, poświęcenia....

— Och! toby nie wystarczało — przerwała mi z żywością, która rozpromieniła jej przygasłe oczy — mam nadzieję, że te dzieci znajdą w sobie miłość, wnoszącą życie w ognisko domowe; bez niej małżeństwo jest zimnem więzieniem.

„Ach! więc to dla tego tyle uroku miała postać tej małej i bladej starej kobiety.... ona kochała!...“

Zaczęłam ją więc studyować z zajęciem, chcąc w niej odnaleźć ślady bujnej młodości, która obecnie rozpłynęła się w dobroci, pełnej wyrozumienia. Był jeszcze pewien wdzięk w jej ruchach, które pozostały pieszczotliwe, a cera jej zachowała delikatność zaschniętego kwiatu. Czułam więcej harmonii w obcowaniu z nią niż ze wszystkimi młodymi w zamku, bo nie zawsze tylko zbliżone wiekiem do siebie osoby mogą się zaprzyjaźnić.

Moja stara przyjaciółka w krótkim czasie zaczęła mi czynić zwierzenia.

— Moja córka nie jest szczęśliwa — rzekła. — Margrabia jest prostakiem.

Nie domyślając się niczego, z niewzruszoną naiwnością istot nieskalanych, nie mogąc przypuścić, żeby córka mogła znajdować jakieś chwilowe pociechy po za małżeństwem, żałowała jej, że była nieustannie zaniedbywana i dodała:

— Biedaczka, posiada wiele męstwa. Na jej miejscu płakałabym dzień i noc, tak jak wtedy, gdy ujrzałam się skazaną na wieczną samotność.

Iluzye dusz pełnych prostoty nie zawsze mają źródło w braku umysłowego rozwoju: jest to wrodzona skłonność, która je pobudza do wyobrażania sobie wszystkiego lepiej, niż jest i odwracania się od rzeczy brzydkich; jest to jakby wstręt przed tem co splamić może, szlachetna postawa nieskalanej białości łabędzia, pływającego wśród czarnych wód stawu.

Baronowa d'Orffaie przeszła przez świat nieskalana, nieświadoma występku, z oczami utkwionemi w ideał skruszony, ale nie upadły.

Młody baron obmyślił wszystkie szczegóły ceremonii zaślubin z drobiazgowością, która cechowała całe jego wielkoświatowe życie. Biskup miał ich połączyć, a trzy księżne uświetnić swoją obecnością ten akt doniosły. Sprowadzono z Paryża złocone fotele wybite purpurą, jak przystało dla tak dostojnych osobistości. Toczyły się nieskończone narady co do zaproszeń, pomiędzy moją bratową, która utrzymywała, że rozumie się lepiej, niż ktokolwiek inny na sprawach tego rodzaju, a przyszłym jej zięciem, a tymczasem stara baronowa wraz z Heleną usuwały się na stronę, żeby porozmawiać z sobą.

— Matko — mówił bardzo poważnie Jakób d'Orffaie — bądź tak dobrą i zechciej powiedzieć nam swoje zdanie. Czy można umieścić w prezbiteryum księżnę de Trévingue, która nie należy do rodziny!

— Nie rozumiem się na tem wszystkiem, drogie dziecko; pozwól mi, niech skończę opowiadać Helenie co można znaleźć w naszem miasteczku i jakich rozrywek spodziewać się tam może podczas pobytu waszego w Orffaie.

Helena nie mogła się dość nasłuchać opowiadań o swojej przyszłej posiadłości: tam umieściła wszystkie swoje nadzieje z instynktem samiczki myślącej o gnieździe...

XV.

Sześć miesięcy upłynęło już od mego ślubu a ja dotychczas nie mogłam oswoić się z moim losem. Całymi dniami rozmyślałam nad zagadką mojej przyszłości z przekonaniem, że ona nie może być już stanowczo rozstrzygnięta, oczekując jakichś nieprawdopodobnych, niemożebnych wypadków, któreby mi swobodę wróciły.

Byłam wyczerpana temi bezowocnemi walkami.

Mój mąż, widząc, że niknę w oczach, zaniepokoił się:

— Czyś ty nie chora, Krystyno? — zapytał.

Zadowolona z tego pretekstu co prędzej potwierdziłam:

— Tak, zdaje mi się. Coś się ze mną takiego dzieje, że mogłabym przypuszczać, iż mam sercową chorobę.

Przyjechał doktor z Niort.

— Pani silnie zdenerwowana — odrzekł — trzeba dużo wychodzić, rozrywać się....

Rozrywać? — gdzie?... jak? — Co za niedorzeczność!

(Ciąg dalszy nastąpi).

skich; cerkiew przy ulicy Miodowej, skonfiskowana unitom na rzecz prawosławia; cerkiew przy dzisiejszem gimnazyum rossyjskiem na Krakowskiem Przedmieściu, , więc w dawnym pałacu Staszica, późniejszym gmachu Towarzystwa Przyjaciół Nauk, skonfiskowanym wraz z całą spuścizną po ks. Staszicu, na rzecz rządu i prawosławia; cerkiew zbudowana przy pałacu łazienkowskim; cerkiew wojskowa przy ulicy Litewskiej; cerkiew wojskowa w cytadeli; cerkiew w nowowybudowanej szkole kadetów, im. Suworowa, w alejach Ujazdowskich, naprzeciw Ogrodu Botanicznego; nakoniec kilka pomniejszych kaplic czyli t. zw. „czasowni“ nie licząc cerkwi podmiejskiej na Woli, przerobionej z kościoła katolickiego, pamiętnego bohaterską obroną i śmiercią generała Sowińskiego, oraz nowej cerkwi wojskowej tuż za rogatką mokotowską i kilka innych.

Z parlamentu niemieckiego.

(Telegram).

Berlin, 19 stycznia. Na wczorajszem posiedzeniu przed porządkiem dziennym, kanclerz hr. Buelow zdał sprawę z położenia w niemieckiej Afryce południowej, określając je jako bardzo poważne i zapowiadające szereg zarządzeń celem ochrony życia i całości poddanych niemieckich. W tym celu wysłany będzie tam okręt wojenny ze wzmocnioną załogą.

Z kolei konserwatyści wnieśli interpelacyę w sprawie niewypowiedzenia traktatów handlowych. Sekretarz stanu hr. Posadowsky zapowiedział, iż gotów jest na interpelacyę zaraz odpowiedzieć. W uzasadnieniu interpelacyi pos. hr. Kaunitz oświadczył, że od czasu uchwalenia taryfy cłowej nie uczyniono ani kroku naprzód. Traktaty handlowe należało przedtem wypowiedzieć. Mowca wytykał następnie, że niektórym państwom poprzyznawano ulgi, nieotrzymawszy w zamian żadnej koncesyi, poczem przeszedł do omówienia traktatu handlowego z Austro-Węgrami.

Mowca przedstawiał w końcu ciężkie położenie rolnictwa w państwie i przemawiał za sprawiedliwem jego poparciem.

Sekretarz stanu hr. Posadowsky oświadczył, że rząd w ogóle nie ma zamiaru wypowiedzieć traktatów handlowych a pragnie dawne traktaty handlowe o ile możności przekształcić i życie ekonomiczne Niemiec ochronić przed ciężkiemi wstrząśnieniami.

Po kilku przemowach dalszą dyskusyę odroczono do dzisiejszego posiedzenia, na którem ma przyjść pod obrady przedłożenie w sprawie południowo-zachodniej Afryki i interpelacya socyalnych-demokratów w sprawie zachowania się rossyjskich tajnych agentów policyjnych na terytoryum Niemiec.

* * *

Berlin. 19 stycznia. Rząd wystąpi w parlamencie z żądaniem kredytu w wysokości 1,496.000 marek na ekspedycyę w południowo-zachodniej Afryce.

* * *

Na jednem z poprzednich posiedzeń w toku obrad nad interpelacyą w sprawie przymusowego ubezpieczenia samodzielnych rzemieślników, którą uzasadniał poseł Becker, zabrał głos imieniem Koła polskiego poseł dr. Chłapowski, domagając się pomocy dla rzemieślników, bo rzemiosło mianowicie w ziemiach polskich w trudnem się znajduje położeniu. Nietylko niszczą rzemieślnika domy towarowe, lecz na dobitkę doznaje rzemieślnik polski prześladowań najrozmaitszych. Mianowicie bojkot, uprawiany przez władzę jest bardzo przykry. Co do samego ubezpieczenia radził mowca sprawę dokładnie zbadać, a mianowicie należy wysłuchać opinii rzemieślników.

Budżet rossyjski na r. 1904.

Ogłoszony, według zwyczaju, w pierwszym dniu nowego roku str. st. rossyjski preliminarz budżetowy przedstawia się w ogóle pomyślnie. W kraju rolniczym, jakim dotąd jest państwo rossyjskie, stan finansowy zależy głównie od urodzaju. W preliminarzu, układanym na podstawie wpływów roku poprzedniego i przewidywanych wydatków, odbija się głównie obfitość lub niedobór ostatniego plonu rolnego.

Urodzaj ubiegłego roku na całej przestrzeni państwa ross. przewyższył normę przeciętną. Gdy w okresie lat 1898—1902 przeciętna wydajność ziemi wynosiła 3509 mili. pudów zboża, dosięgła ona w minionym roku cyfry 3923 mili. pudów. Urodzaj przewyższył w ogóle poziom średni, lubo dał w pojedyńczych strefach państwa mniej pomyślne rezultaty. W Królestwie, zwłaszcza w guberniach: kieleckiej, piotrkowskiej i radomskiej, urodzaj był niższy od normy przeciętnej.

Z urodzajem łączy się przedewszystkiem wysokość wywozu zagranicę. Bilans handlu zagranicznego przedstawił się za rok ubiegły w następujących cyfrach: wywóz — 902 mili, rb., dowóz — 540 mili. rb. Tym sposobem przechylił się bilans handlowy na korzyść Rossyi o całe 362 mili. rb.

Równocześnie, jak podnosi memoryał ministra skarbu, zacierają się już ostre cechy przesilenia przemysłowego nawet w produkcyi hutniczej i na południu spostrzegano już powrót do wyrobu surowca w szerszych nieco rozmiarach.

Roczne dochody zwyczajne, obliczone w sumie 1980 milionów rubli, przewyższają o 13 i pół miliona rubli sumę zwyczajnych wydatków państwa. „Gotówka rozporządzalna“, to jest remanent pieniężny, stwierdzony przez kontrolę państwa na dniu 1 stycznia r. 1904 dosięgła 257 milionów rubli. Gdy wszakże wpływy skarbowe w r. 1903 dały 121 milionów rubli nadwyżki w porównaniu z obliczeniem odpowiedniego budżetu, a nadto nie wyczerpano dotąd środków, które wpłynęły z ostatnich pożyczek, stwierdza memoryał, iż rzeczywisty remanent na dzień 1 stycznia 1904 snadnie być może obliczony na 312 milionów rubli.

Z tych zasobów, z łatwością dało się przeznaczyć 195,750.000 rubli na pokrycie nadzwyczajnych wydatków, głównie na budowę kolei żelaznych.

Ogólny bilans budżetowy przedstawia się w pozycyach głównych: wpływy zwyczajne 1980 milionów rubli i nadzwyczajne 198,500.000 rubli. Ogółem dochodu 2,178 milionów rubli. W równej sumie określone zostały wydatki: zwyczajne na 1,966.500.000 rubli, nadzwyczajne na 212 milionów rubli. Główne pozycye przewidywanych wpływów stanowią: skarbowa sprzedaż trunków 525 milionów rubli, koleje skarbowe 447 milionów rubli, cła 228 milionów rubli, podatki 135 milionów rubli, w rubryce zaś wydatków pierwsze miejsce zajmują: budżet ministerstwa wojny i marynarki 475 milionów rubli, wydatki na koleje skarbowe 329 milionów rubli, opłata odsetków od pożyczek 264 milionów rubli, wydatki, połączone z monopolem wódczanym 173 milionów rubli.

Rozłam wśród powstańców macedońskich.

Z powodu morderczego zamachu na macedońskiego dowódcę Stojanowa korespondent berlińskiej *Nationalzeitung* udał się po informacye do jednego z dygnitarzy bułgarskich, który tak scharakteryzował sytuacyę:

„Stosunki wewnętrzne Bułgaryi są coraz smutniejsze. Główną i zasadniczą wadą charakteru bułgarskiego jest zawiść i cecha ta narodowa odgrywa wielką rolę w polityce bułgarskiej. Twierdzę stanowczo, że tylko zawiść osobista rozdwoiła tak zwany „urzędowy komitet macedoński“ generała Zonczewa i tak zwaną „organizacyę wewnętrzną“ Borysa Sarafowa. Mianowicie w ostatnim czasie zawiść ta wzrosła w sposób zatrważający, gdy rozniosło się po świecie, że udało się generałowi Zonczewowi zebrać w Anglii i Francyi około półtoro miliona franków dla komitetu urzędowego. Borys Sarafow i jego poplecznicy żądają stanowczo, aby część tej sumy oddano „organizacyi wewnętrznej“ cierpiącej na zupełny brak gotówki i napróżno rozglądającej się za jakąś okazyą zdobycia pieniędzy.

Na kilkakrotne prośby Sarafowa o znaczniejszą pożyczkę w celu rozbudzenia nowego powstania odpowiedzieli przywódcy komitetu urządowego, Zonczew i prof. Michajłowski, odmownie, a w obec tego zagroziła „organizacya wewnętrzna“, że jeżeli życzenia jej spełnione nie będą, traktować zacznie naczelników komitetu urzędowego, jako zdrajców ojczyzny, i ewentualnie ogłosi wyroki śmierci.

O całej tej walce dwóch organizacyi rewolucyjnych milczała dotychczas prasa bułgarska, aby Europa o niej się nie dowiedziała. Mniemano, że komitet Sarafowa po-

ZÜRICH.

W styczniu.

Czas świąteczny dobiegł końca. — Po „choinkach“ nastąpiły bale sylwestrowe, noworoczne i Berchtoldstagu t. j. drugiego stycznia, jakiegoś lokalnego święta, dość ważnego, by od piątej po południu składy były pozamykane. Dla Zürichu to zjawisko nadzwyczajne. — Nawet drugie święto Bożego Narodzenia, ze względu na bliskie sąsiedztwo niedzieli, zostało zniesione! Ale Berchtoldstagu naruszać nie wolno. Od niepamiętnych czasów przeznaczono ten dzień na zabawy ludowe. W XVII. wieku różne stowarzyszenia, w które społeczeństwo szwajcarskie, zdaje się, obfitowało zawsze, wprowadziły zwyczaj rozdawania przy tej sposobności książeczek z opisami dziejów krajowych, lub żywotów pojedyńczych wybitnych osobistości. Wydawnictwa zaopatrywane miedziorytami, cieszyły się ogromnem powodzeniem, tłumy pielgrzymowały, by je otrzymać. Jeszcze w r. 1842 ośm stowarzyszeń pilnowało dawnej tradycyi. Odstąpiono od niej obecnie w obec wielkiej liczby tanich wydawnictw i dużego ruchu księgarskiego. Ostatnie statystyki stwierdziły, że ze wszystkich państw europejskich Szwajcarya wydaje najwięcej na książki. Stowarzyszenia zwróciły swą działalność w inną stronę.

Jeżeli prawdą jest, co mówi jeden z naszych współczesnych myślicieli, że cechą społeczeństw żywych, jest skłonność łączenia się w celach wspólnej pracy, to chyba Szwajcarya, która w samym Zürichu wykazuje 883 towarzystw, może liczyć na nieśmiertelność. Wszystkie dziedziny życia moralnego, umysłowego, artystycznego i praktycznego, uprawiane są wspólnie, jak za dobrych czasów średniowiecznej, cechowej organizacyi. I nie są to wcale wybryki chwilowych napadów gorączkowej działalności jednostek, jak to się często u nas dzieje, ale skutki istotnej potrzeby. Przemawia za tem ich trwanie. Niektóre datują od kilku wieków, inne z początków XIX. stulecia jak n. p. „Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych“, które dorobiło się własnego lokalu, tak zwanego „Künstlergut“ i dało początek galeryi obrazów, będącej już obecnie w posiadaniu miasta. Wśród swoich członków, liczyło artystów jak Böcklin i kolekcyonerów jak Vögelin. Ten ostatni, lubownik sztuki, wielbiciel Straussa i Renana, założyciel muzeum krajowego w Bernie i cennego zbioru miedziorytów Politechniki zürichskiej, był jedną z najciekawszych osobistości Szwajcaryi w ubiegłym wieku. Skromny pastor z małego miasteczka, przerażał i zdumiewał parafian i kolegów wolnomyślnością poglądów. Straszny skandal wywołało przedewszystkiem jego kazanie o Judaszu, które jeśli nie było apoteozą zdradzieckiego apostoła, to w każdym razie mocno go usprawiedliwiało. Audytoryum podniosło gwałt; telegraficznie powiadomieni pastorowie Zürichu, złożyli sąd na heretyka i o mało nie posłali go na stos jak Husa. Ostatecznie sprawdziło się przysłowie, że z wielkiej chmury mały deszcz, bo Vögelin jakoś dymisyi nie dostał i tradycya nawet milczy o tem, czy od tej pory w mowie bywał ostrożniejszy. W każdym razie większe zasługi położył jako sługa sztuki niż sługa Zwingliusza.

Böcklin długie lata należał do komisyi artystycznej Stowarzyszenia. Ostatni obraz, jaki przed śmiercią malował, „der Krieg“, stanowi główną ozdobę galeryi Künstlergutu, a ma papiery genealogiczne w takim porządku, że mu autentyczności nikt zaprzeczyć nie zdoła. Jest tu jeszcze i karton do „Grającego młodzieńca“ (obraz w galeryi Schacka w Monachium), o którym przewodniczący komisyi artystycznej, prof. Brun, opowiada ciekawą anegdotę. Böcklin mieszkał już wówczas w Bazylei. Kierownicy Künstlergutu nabyli ów karton, wielce zadowoleni ze zdobyczy, gdy wtem poczęto podawać w wątpliwość pochodzenie rysunku. Wszczyna się spór. Ów wątpiący członek komisyi żąda, by się odniesiono do Böcklina. Inni nie chcą się zgodzić. Wiadomo, że Böcklin zapomina co? kiedy? i jak? rysował, skarby swego natchnienia wyrzuca wprost przez okno, gotów zaprzeczyć rysunku, który może być tylko jego, bo tak cudnie głowy, a tak fatalnie ręce i nogi szkicuje tylko on, a wtedy komisyi nie pozostawałoby nic innego jak wziąć dymisyę, lepiej więc całej sprawy nie rozwlekać. Nic nie pomogły perswazye i zapewnienia, rzecz dostała się na łamy dzienników. Böcklin w liście własnoręcznym stwierdza uroczyście, że karton musi być fałszowany, bo on „młodzieńca grającego“ bez uprzedniego planu, od razu z modelu malował na drzewie. Tryumf wątpiącego,—*quart d'heure de Rabelais* dla całej komisyi. Przyciśnięty do muru sprzedawca, który dotąd nie chciał się przyznać w jaki sposób przyszedł do autentyku mistrza, wyznał, jako przed dwudziestu laty, wprowadził się był w Bazylei do pokoju zajmowanego przez Böcklina i ów karton znalazł porzucony pod łóżkiem. Wtedy i samemu twórcy wróciła pamięć, nastąpiła rehabilitacya dzieła i komitetu.

Tout est bien qui finit bien.

W ogóle każde ze stowarzyszeń zürichskich ma swoją nader ciekawą historyę i każde zaznacza silnie swoje istnienie.

Wśród 123 oddziałów, służących królowej muzyce, rej wodzi Harmonia —pod batutą dyrektora Angerera — wcale nieposledniego muzyka. Na wielkim koncercie, który przed miesiącem zgromadził cały Zürich do hali tonów, tak wykonanie jak i dobór sztuk, na który złożyli się w znacznej części muzycy szwajcarscy, dawał nader pochlebną opinię o uzdolnieniu współdziałających. Angerer wystąpił z pieśniami popularnemi w najlepszem znaczeniu tego wyrazu — jego kolega Fassbänder z nader interesującą symfonią.

Obok muzyki kwitnie dramat. Każda dzielnica miasta, ma kółko miłośników sceny, należące do klas robotniczych; co chwila afisze zapraszają na przedstawienia sztuk, jak „Patriot und Rebell“, „Das Landrecht von Solothurn“ i t. p. Kroniki z XIII., XIV. i późniejszych wieków, dają temat do tych interesujących utworów, które znakomicie wyrabiają poczucie narodowe, i są pod tym względem jedynym w swoim rodzaju pedagogicznym środkiem. Takim uscenizowanym obrazem swych dziejów, święcił kanton Aargau w roku zeszłym stuletnią rocznicę swego istnienia; powołany do życia przez Napoleona I., który złączył w jedną całość, hrabstwo Baden, ziemię Frickthal i część posiadłości Berna, obecnie należy do najlepiej zorganizowanych okręgów Związku. Historyę czterech wieków, wtłoczono w ramy czterech aktów i epilogu, i to nadzwyczaj zręcznie. Akt pierwszy rozgrywa się w roku 1308 i w szeregu dobrze dobranych obrazów przedstawia spór księcia Jana austryackiego ze stryjem cesarzem Albrechtem, który ginie z ręki rozgniewanego synowca. Treścią drugiej części, jest wyzwolenie się hrabstwa Baden z pod władzy Austryi i hołd złożony Związkowi kantonów w r. 1415. Bitwa pod Wohlenschwyl z r. 1653 tworzy akt trzeci. Zapisała się ona żałobnemi zgłoskami na kartach kroniki północnej Szwajcaryi, w niej bowiem, chłopi dorzecza Aaru, odmawiający posłuszeństwa Związkowi, pobici zostali na głowę przez generała Werdmüllera i ciężko pokarani. Wodzowie Leuenberger i Schybi ponieśli nawet śmierć z ręki kata. Ostatni epizod, to obraz stanu umysłów z r. 1798, w czasie walki z Napoleonem I., rozstrzygnięty ostatecznie upadkiem Berna, w skutek porażek pod Grauholz i Fraubrunnen. W epiloguwystępują alegoryczne postacie Helvetii, Aaru, Reussy, Limmatu, Renu witające młodą Argowię, której najzasłużeńsi mężowie Szwajcaryi, jak Pestalozzi, Meyer, Zschokke składają hołd. Jeżeli się pomyśli, że taka sztuka, odegrana jest przez artystów amatorów, a osób występuje kilkadziesiąt, że nie brak przytem patryotycznych śpiewów i odpowiedniej ilustracyi muzycznej, że prawda historyczna, co do treści, a charakter poszczególnych wieków co do inscenizacyi, są bardzo wiernie zachowane, trudno nie podziwiać trafnego spożytkowania literatury. Pod tym względem Szwajcarowie są jedyni. Sztuki dla sztuki, nie tylko, że dotąd nie pojmują absolutnie, ale prawdopodobnie nigdy jej nie pojmą. Natomiast w dziedzinie spotęgowania pożytku przez sztukę, mogą stanowić wzór. Wygłaszanie popularnych wykładów, doprowadza się tu do niezwykłej doskonałości. Warto było posłuchać z tego punktu widzenia, bezpłatnego kursu hygieny prowadzonego przez doktora Sassum, z poręki „Naturheilvereinu“, obecnie najbardziej kwitnącego ze wszystkich zürichskich Vereinów. Toczy on (Naturheilverein) walkę z alkoholizmem, szerzy abstynencyę, wegeteryanizm; ma swój własny organ *Der Naturarzt*, restauracye, gdzie za bajecznie niskie ceny, pożywienie jest zdrowe i smaczne, i poucza przytem ludzi, jak mają hygienicznie żyć. Trudno istotnie o lepszego nauczyciela, jak Sassum. Cały przejęty ideą stworzenia silnego, zdrowego typu ludzi, elektryzuje wprost słuchaczy obrazowością swej mowy. Układem zdań, doborem wyrazów, ilustruje treść, podkreśla ją mistrzowsko wystudyowanymi gestami. Dla ludzi o pewnej kulturze umysłowej, ten sposób mówienia byłby strasznie męczący, bo niepodobna od razu nawyknąć do przemieniania myśli w obraz, ale uwaga przeciętnej publiczności jest tak przykuta, że w podobnem skupieniu patrzą chyba ludzie na bardzo niezwykłe, a przejmujące widowisko, egzekucyę, na przykład. Taka wymowa to przecież sztuka! Sassum, jest wyrocznią dla wszystkich, którzy go choć raz słyszeli, a „Naturheilverein“ wzrasta soraz bardziej. Oczywiście ruch odpowiedział potrzebie ogółu. Tak tylko tłómaczyć sobie można olbrzymi rozwój stowarzyszeń, nie tylko wyżej wymienionych, ale i sportowych, wojskowych i religijnych. Ludzie tu chcą żyć razem, ich dewizą jest: nic przez jednostki i dla jednostek, wszystko społem i „społem“ przestaje być „malowanką, papuzią kochanką, wielkiem nic“, jak ironicznie mówi Wyspiański, a staje się podstawą olbrzymiego rozrostu sił.

Ludwika Dobrzyńska-Rybicka.

przestanie na pogróżkach i w czyn ich nie wprowadzi. Obecnie okazuje się jednak, że powstańcy z obozu Sarafowa nie myślą żartować i zabierają się energicznie do rzeczy. Pierwszą ofiarą jest kapitan Stojanow, skazany przez tajny sąd macedoński na śmierć i raniony ciężko kilku strzałami. Stojanow miał w napastnikach poznać powstańców pod wodzą Czernopojewa. Faktem jest zresztą, że zamach nie był wcale niespodzianką; kapitanowi Stojanowowi bowiem i kilku innym oficerom komitetu urzędowego przesłano wyroki śmierci. A to, co się stało w Dubnicy, gdzie, jak wiadomo, przyszło do walki krwawej między macedończykami, grozi obecnie powtórzeniem w Filipopolu, Kazanliku i Tatar-Bazardziku, gdzie żywioł macedoński gotów każdego rozszarpać, kto nie przysięga na sztandar Sarafowa. Setki proklamacyi kursują po wsiach i miasteczkach bułgarskich, zapowiadając krwawą zemstę wszystkim stronnikom polityki umiarkowanej, jeżeli nie poddadzą się komendzie radykalnej Sarafowa".

Z dalekiego Wschodu.

Z Berlina donoszą, iż w tamtejszych oficyalnych kołach ujawnił się w ostatniej chwili znowu w sprawie sytuacyi na dalekim Wschodzie, prąd pesymistyczny. Utrzymują, że nota japońska jest tak wystylizowana, iż Rossya nie może absolutnie zgodzić się na wyrażone w niej żądania. Wielką wagę przywiązują do zapowiedzianego przyjęcia posła japońskiego w Petersburgu przez cara. W każdym razie atoli odpowiedź ze strony Rossyi na ostatnią notę Japonii nie nastąpi przed upływem tygodnia. Jeżeli jednak Rossya nie przestanie ustawicznie wzmacniać swych oddziałów na azyatyckim Wschodzie, może wojna wybuchnąć każdej chwili.

Petersburg, 19 stycznia. Zapowiedziana audyencya posła japońskiego u cara nie odbyła się; według pogłosek przyjdzie na pewno do skutku dzisiaj.

KRONIKA

Lwów, 19 stycznia.

— **Święto Jordanu** czyli „Bohojawłenie Hospoda" obchodzone było dziś w stolicy kraju, jak zawsze uroczyście z właściwą obrządkowi wschodniemu okazałością. Po nabożeństwie w gr. kat. cerkwi Wołoskiej, które celebrował JE. ks. Metropolita Szeptycki w otoczeniu kanoników kapituły i licznego duchowieństwa, nastąpiła ceremonia święcenia wody w Rynku.

Przy uroczystym obrzędzie prócz duchowieństwa byli obecni: w zastępstwie nieobecnego JE. Pana Namiestnika radca Dworu Włodzimierz hr. Łoś, JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, liczne grono reprezentantów władz rządowych, krajowych i wojskowych, prezydent miasta dr. Małachowski na czele członków Reprezentacyi miejskiej, senat akademicki Uniwersytetu, oraz tłumy pobożnych.

W uroczystości wziął także udział jeden batalion 30 p. p. z kapelą na czele, który podczas ceremonii dawał przepisane salwy.

W procesyi dokoła Rynku, która odbyła się w końcu uroczystości, wystąpiły bractwa wszystkich tutejszych gr. kat. kościołów parafialnych.

Uroczystość skończyła się około godziny pół do 12 przed południem.

— **Obywatelstwo honorowe.** Rada gminna m. Mikołajowa nadała na posiedzeniu swem, odbytem dnia 15 b. m., obywatelstwo honorowe JE. P. Marszałkowi krajowemu Stanisławowi hr. Badeniemu, w uznaniu jego doniosłych zasług w rozwoju tego miasta w ogóle, a w szczególności w zalesieniu debr.

— **Powsz. wykłady uniwersyteckie.** Zapowiedziany na dzisiaj wykład prof. Wartenberga „O filozofii Kanta", nie odbędzie się.

We środę, d. 20 b. m., o godz. pół do 7 wieczorem w Zakładzie fizycznym Uniwersytetu, ul. Długosza 8, L. Popławski i H. Ottawowa: „Ludwik van Beethoven" część II; wykłady objaśniane przy pomocy fortepianu;

w Zakładzie chemicznym Uniwersytetu, ul. Długosza 6, o godzinie pół do 8 wieczorem Asystent Uniw. dr. S. Opolski: „Chemia naszych pokarmów" dokończenie (z demonstracyami).

— **Stypendyum.** JE. P. Filip Zaleski nadał na mocy przysługującego mu w myśl aktu fundacyi im. Zygmunta Weisera prawa rozdawnictwa, stypendyum z tej fundacyi w kwocie 500 K. Maryanowi Klimeszowi, uczniowi c. k. państwowej Szkoły przemysłowej we Lwowie.

— **Z c. k. kolei państwowych.** Awansy w obrębie czerniowieckiego kierownictwa ruchu:

W etacie II posunięty o stopień w IX randze adjunkt Juliusz Chalupa w Czerniowcach.

W etacie III mianowany asystentem w X randze aspirant Wilhelm Klein w Czerniowcach.

W etacie IV posunięci w randze VIII o stopień: rewident Adolf Prochowski w Czerniowcach i komisarz budownictwa Józef Goldschmidt w Gurahumorze;

w randze IX: adjunkt Szymon Brenner w Łużanach, koncepista dr. Henryk Baltinester w Czerniowcach, adjunkt budow. Samuel Deutsch w Storożyńcu, oraz adjunkci Marcin Zdanowicz w Nowosielicy i Wojciech Wejdelek w Czerniowcach;

w X randze asystenci: Wilhelm Fischer w Nowosielicy, Jan Fastnacht w Berhomytach, Gabryel Burcutian w Ickanach, Arnold Brandmann w Czerniowcach, Juliusz Feller w Hatnie i Leon Flach w Żuczce.

Asystentem w X randze mianowany Henryk Schaude w Czerniowcach.

W obrębie dyrekcyi krakowskiej przeniesieni zostali ze względów służbowych: adjunkt maszyn Juliusz Krajewski z warsztatów w Nowym Sączu do ogrzewalni tamże; adjunkt maszyn Ludwik Seweryn z warsztatów w Nowym Sączu do ogrzewalni w Rzeszowie; asystent maszyn Stefan Dąbrycz z sekcyi konserwacyi w Rozwadowie do warsztatów w Nowym Sączu i asystent budownictwa Gustaw Flaszczyk z dyrekcyi kolei w Krakowie do sekcyi konserwacyi w Rozwadowie, oraz na własne żądanie asystenci Adam Fiałek z Gromnika Edward Piasecki z Bochni do dyrekcyi w Krakowie.

— **Z Towarz. politechnicznego.** Zwyczajne zgromadzenie członków Towarzystwa politechnicznego we Lwowie odbędzie się w lokalu Towarzystwa przy ulicy Chorążczyzna l. 17 we środę, dnia 20 b. m., o godzinie 7-mej wieczorem. Na porządku dziennym: Dalszy ciąg dyskusyi o organizacyi przedsiębiorstw przemysłowych i o przeznaczeniu przemysłu krajowego.

— **Magistrat m. Lwowa** ogłasza, że wykazy imienne tutejszo-popisowych, urodzonych w r. 1883, 1882, 1881, a przeto powołanych do tegorocznego głównego poboru wyłożone będą w miejskim urzędzie konskrypcyjnym od 4 do 15 lutego 1904 do wolnego przeglądu wszystkich interesowanych.

Losowanie popisowych, w którem biorą udział tylko powołani w pierwszej klasie wieku, t. j. urodzeni w roku 1883, przynależni do gminy miasta Lwowa, odbywać się będzie w obec delegatów Rady miasta 20 lutego 1904 r. od godziny 9 począwszy w sali radnej Magistratu, przyczem za popisowych, którzyby do losowania nie stanęli, wyciągnie los w myśl §. 34. 5 przepisów wykonawczych do ustawy wojskowej jeden z członków komisyi.

Popisowi, którzyby nie otrzymali wezwania do poboru, winni zgłosić się przed rozpoczęciem głównego poboru we Lwowie w dotyczącym komisaryacie miejskim, ewentualnie w miejskim urzędzie konskrypcyjnym.

— **Ze spraw miejskich.** Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej toczyła się dyskusya nad rubryką II. rozchodów funduszów gminy, obejmującą płace urzędników i funkcyonaryuszów gminy. Zgodnie z wnioskami referenta dr. Lisiewicza uchwalono na płace urzędników konceptowych 105.489 K., urzędników technicznych 93.771 koron, manipulacyjnych 140.627 koron, — dalej na biuro statystyczne syndykat i archiwum 20.638 koron, czyli odnośnie do wniosków magistratu zredukowano powyższe pensye o 17.900 koron. Zarazem uchwalono rezolucyę do magistratu, by kierownictwo komisaryatów poruczał na przyszłość urzędnikom konceptowym.

Magistrat m. Lwowa opracował obecnie petycyę do Ministerstwa, w której żąda: a) stałego przyczyniania się Rządu do konserwacyi dróg rządowych przecinających miasto Lwów; b) częściowego wynagrodzenia za ubiegłych lat 30 i c) przyczynienia się Rządu do kosztów urządzenia takich dróg.

— **Listonosze wiejscy.** Z dniem 16 b. m. zaprowadziła dyrekcya poczt i telegrafów tygodniowo 6-razową służbę listonosza wiejskiego przy urzędzie pocztowym w Mogielnicy dla miejscowości Laskowce i Romanówka, oraz przy urzędzie pocztowym w Jeziernej dla miejscowości: Cebrów, Worobijówka, Seredyńce i Isypowce.

— **Wybory do sądu przemysłowego.** Wczoraj odbyły się uzupełniające wybory asesorów sądu przemysłowego i ich zastępców, oraz asesorów sądu apelacyjnego z grona pracodawców.

— **Bal** na dochód wdów i sierót po weteranach z r. 1863/4 odbędzie się dnia 28 b. m. w salach Kasyna miejskiego.

— **Kurs lekarski we Lwowie.** Wydział lekarski Uniwersytetu lwowskiego urządza w bieżącym roku szkolnym 3-tygodniowy kurs dla lekarzy w czasie od 10 30 marca b. r. Zapisywać się należy w kwesturze od 1—8 marca.

— **Pogrzeb** ś. p. Kazimierza Zaleskiego, który — jak wiadomo — przed dwoma dniami życie sobie odebrał, odbył się wczoraj z kaplicy przedementarnej przy licznym udziale krewnych, znajomych i młodzieży gimnazyalnej. Kondukt żałobny prowadził kapłan i u mogiły nieszczęśliwego młodzieńca na cmentarzu Łyczakowskim odprawił ciche modły. Pogrzeb więc miał chrześciański charakter za zezwoleniem władz kościelnych, wydanem ze względu na stwierdzony rozstrój umysłowy ś. p. Kazimierza Zaleskiego który to rozstrój stał się przyczyną zarówno samobójstwa, jak i popełnionych przed zgonem czynów ostatnich. Ś. p. Zaleski cierpiał od kilku miesięcy na manię prześladowczą i samobójczą i leczony był na nią przez dr. Renckiego To był też powód wydalenia go z gimnazyum, w którem sam wyraźnie zaznaczał anomalię umysłową, oświadczając n. p. profesorowi karcącemu go za przekroczenie dyscypliny szkolnej: „Jestem waryatem i dla tego tak postępuję!"

— **Zjazd** właścicieli drogueryj z całej Galicyi odbył się onegdaj w Krakowie. Na Zjeździe tym uchwalono prosić posłów krakowskich do Rady państwa o poparcie memoryału, domagającego się wydania nowej ustawy, określającej jasno i dokładnie zakres uprawnienia właścicieli drogueryj, mających stopień magistrów farmacyi.

— **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych odbędą się w I. kadencyi następujące rozprawy karne:

Dnia 21 stycznia Kazimierz Lemlich o zbrodnię kradzieży; dnia 23 stycznia Rudolf Oschmer o zbrodnię kradzieży; dnia 25 stycznia Terenko Żuk o zbrodnię podpalenia i Ludwik Sern o zbrodnię oszustwa; dnia 26 stycznia Pawło Sobiecki o zbrodnię podpalenia; dnia 27 stycznia Iwan Budka o zbrodnię kradzieży; dnia 28 stycznia Hryńko Waligórski o zbrodnię rabunku; dnia 29 stycznia Szczepan Kurowski o obrazę czci; dnia 1 lutego Józef Ziembiński i towarz. o obrazę czci; dnia 3 lutego Jędrzej Manowski o zbrodnię nadużycia władzy urzędowej; dnia 5 lutego Stefan Kruk i tow. o zbrodnię zgwałcenia.

△ **Kronika policyjna** Z zamkniętego mieszkania p. J. K., przy ul. Młynarskiej, skradli wczoraj po południu niewyśledzeni na razie sprawcy garderobę męską, oraz bieliznę damską i męską, ogólnej wartości około 200 K.

W urzędzie probierczym zakwestyonowano wczoraj u posługacza publicznego Grzegorza Cybucha dwa złote pierścionki z wyrytym wewnątrz napisem: „Włodz. Józka 22 września 1864".

Znalezioną złotą obrączkę ślubną, może odebrać właściciel w policyi.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Zofia Klausal, w 68 roku życia; — Andrzej Stiffel, wł. realności, w 76 roku życia; — Marya z Bojkowskich Keller, wdowa po krawcu, w 46 roku życia; — Antoni Król, słuchacz Politechniki, w 30 roku życia.

W Siemakowcach, w pow. horodeńskim, ks. Józef Karatnicki, gr. kat. proboszcz, w 73 roku życia

W Czarnym Dunajcu, Klara Popielowa, żona byłego syndyka m. Lwowa, dr. Juliana Popiela.

W Krakowie, Ludwik Komornicki, b. właściciel dóbr ziemskich w 73 roku życia.

W Sadagórze, Rudolf Ciszka, em. starosta, w 73 roku życia.

W Czejte na Węgrzech, Stanisława z Macewiczów Chwalibogowska, matka zamieszkałych w Krakowie prof. Obalińskiej i dr. Witolda Chwalibogowskiego, w 82 roku życia.

— **Z prasy.** W Stanisławowie rozpoczął wychodzić dwutygodnik p. t.: *Przewodnik handlowo-przemysłowy*, pismo popularne, poświęcone przemysłowi polskiemu z szerokiem uwzględnieniem handlu krajowego.

— **W przystępie szału.** Z Wiednia donoszą: Kupiec tutejszy Franciszek Krotil w przystępie szału przebił nożem swoją teściowę, zranił żonę, poczem odebrał sobie życie.

— **Krwawa zemsta.** Z Budapesztu donoszą: W miejscowości Klein Topolczan stolarz nazwiskiem Seeböck poranił wczoraj nożem kuchennym 4 osoby. Rany są tak ciężkie, że ani jedna z poranionych osób nie pozostanie przy życiu. Powodem zbrodni była zemsta za przegrany przed dwoma laty proces.

— **Smiertelny wypadek.** W fabryce cukru w Łużanach zdarzył się dnia 13 b. m. w południe przykry wypadek, który pociągnął za sobą życie ludzkie w ofierze. Zajęty w fabryce 21-letni robotnik Michał Koszariuk z Łużan został w niezbadany dotąd sposób przez pas transmisyjny porwany i literalnie rozdarty. Przy tej sposobności odnieśli lekkie obrażenia cielesne: nadzorca fabryczny Wacław Wewerka i monter Berna.

— **Katastrofa kolejowa.** Z Poznania telegrafują: Pociąg odchodzący z Poznania do Wrześni wykoleił się w pobliżu Nekli. Jedna osoba zabita a kilka rannych.

— **Straszny wypadek.** Z Berlina telegrafują: Podczas pożaru w mieszkaniu ślusarza Immelsbergera w Kaiserslautern udusiło się dymem 4 jego dzieci w wieku od 2 miesięcy do 5 lat.

— **Uparty zbrodniarz.** Z Szopronia telegrafują nam: Huzar Jan Knorr, który zbiegłszy z szeregów popełnił morderstwo dla rabunku i został skazany za to na śmierć, otrzymał obecnie ułaskawienie na 20 lat więzienia Kiedy mu to ogłoszono, chciał się rzucić na audytora, ale go żołnierze, pełniący służbę, powstrzymali.

— **Starożytne dzwony.** Najstarsze wiekiem dzwony znajdują się w dyecezyi kieleckiej w Wysocicach, w pow. miechowskim, z r. 1025; w Hebdowie w kościele po-norbertańskim, z r. 1108; w Czaplach W., z r. 1111; w Mstyczowie, pow. jędrzejowskim, z r. 1200; w Jangrocie z r. 1200; w Krasocinie, w pow. włoszczowskim, z r. 1270; we Włodowicach, w pow. będzińskim, z r. 1298; w Krzyżanowicach, z r. 1314; w Pobiedniku M., z r. 1327.

— **Ofiara nauki.** Z Medyolanu donoszą do pism francuskich, że gdy profesor chemii Wincenty Rodella w Nowarze przygotowywał się w laboratoryum do odczytu o kwasie pruskim, nagle pękło naczynie szklane, zawierające truciznę. Gdy studenci weszli do sali, znaleźli profesora bez życia.

— **Wystawa sądowo-medyczna.** Wczoraj otwarta została w Petersburgu bardzo zajmująca wystawa z dziedziny medycyny sądowej.

— **Wyprawa do bieguna Północnego.** Z Jakucka donoszą: Przybył tu sternik ekspedycyi, wysłanej pod wodzą porucznika Koczaka dla odszukania ekspedycyi bar. Trolla. Sternik doniósł, iż poszukiwania śladów ekspedycyi br. Trolla na wyspach nowosybirskich i w kraju Benetta spełzły na niczem. W kraju Benetta pozostawił bar. Troll pismo, donoszące, iż dnia 8 listopada 1902 udał się na południe. Oczekują tu przybycia w tych dniach ekspedycyi porucznika Koczaka.

— **Katastrofa** wskutek pęknięcia rury wodociągowej. Z Bloemfontain telegrafują nam: Wskutek pęknięcia rury wodociągowej cała dolna część miasta zalana. Trzy hotele i wiele domów zniszczonych. Niewiadomo jeszcze wiele jest ofiar w ludziach. Setki osób bez dachu.

— **Pożar dworca kolejowego.** Z Treviso donoszą, że spłonął tam wczoraj doszczętnie dworzec kolejowy.

Notatki literacko-artystyczne.

Wytworny kalendarz. Drukarnia W. L. Anczyca i Spółki w Krakowie, znana ze swych prawdziwie artystycznych wydawnictw, rozesłała z powinszowaniem Nowego Roku 1904 wytworny kalendarz — prawdziwe cacko artystyczne. Składa się on z dwóch kart pięknego błękitnawego papieru, na którym ślicznie odbija druk *vicil or*. Karty te mieszczą się w okładce z grubego kartonu barwy ciemnej, ozdobionej śliczną kompozycyą Piotra Stachiewicza p. t.: „Hejnał": W mrokach pierwszego świtu tonie wieża kościoła Maryackiego i cały gród podwawelski; na froncie zaś stoi złocisty, skrzydlaty husarz i wygrywa na trąbce pieśń poranną, wypisaną u spodu złotemi nutami. — Jest to, powtarzamy, prawdziwe cacko artystyczne.

Z opery. Gemma Bellincioni i August Dianni, śpiewać będą we środę w „Pajacach" i w „Rycerskości wieśniaczej". Wiadomość o występie p. Dianni, przyjętą zapewne będzie życzliwie przez publiczność lwowską, która nie szczędziła w zeszłym roku uznania temu cenionemu śpiewakowi, za jego artystyczne kreacye całego szeregu ról, jakiemi zdobył sobie p. Dianni ogólną i zasłużoną sympatyę w naszem mieście.

Dyrekcya teatru dołożyła dla tego wszelkich starań i trudów, aby w ostatniej chwili skłonić p. Dianniego do przyjazdu do Lwowa.

P. Dianni wystąpi również w piątek razem z p. Gemmą Bellincioni w „Carmen".

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we wtorek po raz trzeci „Interes interesem", komedya w 3 aktach Oktawiusza Mirbeau.

We środę „Pajace", opera w 2 aktach z prologiem Leoncavalla i „Cavalleria rusticana", opera w 1 akcie Mascagniego. Drugi i przedostatni gościnny występ Gemmy Bellincioni i Augusta Dianniego.

We czwartek, jako w rocznicę styczniową, (popularne przedstawienie po cenach zniżonych) „Wesele", dramat w 3 aktach St. Wyspiańskiego.

W piątek (po raz pierwszy w bieżącym sezonie) „Carmen", opera w 4 aktach Bizeta. Trzeci i ostatni gościnny występ Gemmy Bellincioni i Augusta Dianniego.

W sobotę po raz pierwszy „Faust", tragedya w 5 aktach Goethego.

Gemma Bellincioni.

Gemma bellissima zabłysła znowu w świetle kinkietów na lwowskim horyzoncie... gemma po włosku znaczy kamień drogi, klejnot.... a usobieniem takiego brylantu, szafiru, szmaragdu czy rubinu jest właśnie ta przedziwna primadonna włoska; lśni się tęczowym blaskiem rzuca skry światła dokoła, błyszczy jak brylant — jak gemma prawdziwa!

Czy już jej rodzice nad kolebką ujrzeli przyszły jej blask i dali jej imię Gemmy, czy też to stało się przypadkiem, czy też śpiewaczka później przybrała to imię jako ***nom de guerre*** — nie wiem, lecz stwierdzam, że nie można lepiej i godniej nosić swego imienia jak ona.... I znowu zabłysła nam wczoraj na naszej scenie, i znowu swym bla-

skiem olśniła wszystkich. Dziwna też jest jej uroda, cała w wyrazie, w blasku przepaścistych źrenic, w uśmiechu czarującym odsłaniającym przepiękne zęby, w linii harmonijnej ślicznie zbudowanego ciała, w ruchach wężowych pełnych rzadkiej dystynkcyi, podkreślających każde słowo, każdą nutę właściwym wyrazem.... Co za skarbnica motywów ruchu i linii dla malarza lub rzeźbiarza!! A jaka we wszystkiem wykwintna, jaka prawdziwa artystka — nawet w sposobie ubierania się: *Every inch an artist* możnaby o niej powiedzieć zmieniając znany cytat. Toalety i kostiumy Bellincioni to prawdziwe arcydzieła zastosowane ściśle do nastroju każdego aku, skomponowane prawdziwie w sposób artystyczny; na przykład, ta pierwsza toaleta we wczorajszej Trawiacie, cała z gazy złotej haftowana w złote kłosy ściśle przylegająca do figury, *moulant le corps, un corps admirable*; żadne przybranie, żaden niepotrzebny garnirunek nie psuł prześlicznych linii ciała, przeciwnie krój sukni podkreślał właśnie szlachetność tych linii, uwydatniając je z rzadką dystynkcyą.

Zgrabnie umieszczone pęki fiołków na staniku odcinały się kolorystycznie na tle złotem i spadały długą kaskadą igrając z żółtą szarfą gazową na pozłocistą suknię: Gemma jako prawdziwy drogi kamień w złoto oprawiony! W drugim akcie suknia z białego jedwabiu z inkrustacyami o prześlicznym deseniu z koronek irlandzkich. Dziwnie poetyczne rękawy z białej gazy dodawały uroku tej toalecie. Największym jednak blaskiem zajaśniała Gemma w akcie trzecim, w wielkiej toalecie balowej. Wprawdzie na twarzy już przygasiła zręcznie blask urody i zaznaczyła z lekka stygmat nurtującej biedną Violette choroby, lecz w toalecie rozwinęła blask i przepych niesłychany! Cała suknia to jedna wielka, perlista kaskada łez nieszczęśliwej kurtyzany, łez o blasku brylantów i iryzującego światła pereł! Na białej robie z ciężkiego jedwabiu snują się srebrem szyte arabeski, z których spływają długą frendzlą sznureczki białego dżetu tu i owdzie przerwane wielkim gronem z szarych pereł. Na około stanika spływa ta lśniąca frendzla paciorkowa długą bertą na ramiona i za każdem poruszeniem Violetty drga, plącze się i rozwija, by znowu spłynąć spokojnie i za chwilę znowu się poplątać w szalonych zwojach i drgających szamotaniach — jak biedna dusza Violetty — miotana sprzecznemi uczuciami i targana na strzępy! Na głowie pięknej kurtyzany połyskuje wspaniały dyadem brylantowy, takiż bogaty naszyjnik łzawemi sploty otacza szyję i kroplami tysiączno-barwnej rosy brylantowej połyskuje na staniku i na palcach, z których każdy tysiące blasków śle za każdym ruchem tych rąk wyrazistych.

W ostatnim akcie koniec wszystkiego, koniec świetności, blasku, urody, koniec i łez, których potok już wysechł. Włosy rozpuszczone w nieładzie, twarz wychudła. oczy świecą suchotniczym blaskiem, a na biednem schorowanem ciele mnóstwo fałdów białego szlafroka batystowego wywołuje złudzenie, że Violetta już wychudła nie do poznania, bo nic z przedziwnych linii ciała nie przebija się przez fale fałdów szlafroczka, Violetta cała tonie w tym białym batyście i narzuconem futrze — suchoty już wynędzniły to piękne ongi ciało i w przed chwili śmierci nic już z niego nie zostało!

A ten wyraz twarzy w chwili przedzgonnej, a te oczy obumierające, których oś już przestaje być symetryczną, bo te oczy już nic nie widzą — choć są jeszcze otwarte. . . . .

* * *

W obec świetności aparycyi Violetty muszę słów kilka dorzucić i o wyglądzie innych wykonawców tej opery. Absolutnie nie mogę pojąć dlaczego zawsze tak inscenują u nas Trawiatę, że wszyscy śpiewacy są ubrani w kostiumy rokokowe z XVIII. stulecia, a sama bohaterka nosi suknie wedle ostatniej mody tegoczesnej i modnie jest uczesaną; jest to anachronizm ogromnie rażący i łatwym byłby do usunięcia, gdyby wszyscy występowali w strojach tegoczesnych, wszak w Louizie Charpentiera wszyscy występują w operze w marynarkach i modnych sukniach.

Jeśli jednak już tradycya chce, żeby w śpiewaczą suknię przyodziana Dama kameliowa Dumasa miała tę dwoistość kostiumów, to już absolutnie trzeba usunąć takie dziwolągi jak charakteryzacya ojca Alfreda (p. Chodakowski), który występuje w stroju z XVIII. w., ma na głowie białą perukę bez „Haarzopfa", a do tego duże białe wąsy i dużą białą brodę!!!! *C'est une énormité qu'il fallait éviter!* A potem Alfred (p. Lanfredi) występuje w pierwszym akcie w białej peruce z „Haarzopfem" z w. XVIII., w drugim w rudej peruce z w. XVII., a w ostatnim we własnych ciemnych włosach krótko modnie ostrzyżonych *á la brosse!!!!* Przecież w Trawiacie jej partnerzy nie powinni się bawić w około niej w maskaradę.... ale prawda, zapominam.... wszak teraz karnawał!!!!

Parisette de Léopol.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 19 stycznia. (Telegram *Gazety Lwowskiej*). Na poniedziałkowy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź, ogółem 4399 sztuk. W tem było z Galicyi 542 sztuk. Z Bukowiny — sztuk.

Przebieg targu był oziębłyy.

Ceny spadły o 25 hal.

Niesprzedanych zostało 132 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 7 sztuk po 56–63 koron, 223 sztuk po 64 do 73 koron, 306 sztuk po 74 do 81 koron.

Bubaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 62 do 76 kor., krowy podtuczone po 56 do 68 kor., bydło chude po 40 do 56 kor., wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

W dniu 18 b. m. upłynęły cztery lata od chwili zamianowania dr. Koerbera Prezydentem Ministrów. Przypominając tę datę, pisze w *Linzer Volksblatt* dr. Ebenhoch o działalności austryackiego premiera: „Dr. Koerber posiada zupełne zaufanie Korony, które też w niezwykły nawet sposób niejednokrotnie zostało stwierdzone. — Bez względu jednak na to, wypada zgodnie z powszechną — wyjąwszy chyba Czechów — opinią stwierdzić, że niema może dzisiaj wśród austryackich mężów stanu nikogo, kto posiadałby tyle, co dr. Koerber warunków po temu, by opanować zamęt sytuacyi. Nadzwyczajne stosunki wymagają nadzwyczajnej także oceny. Nie wolno tedy, chcąc być sprawiedliwym, mierzyć ich miarą stronniczą. W pierwszym rzędzie idzie o przywrócenie parlamentowi zdolności do pracy, czyli o to, by dać możność wzięcia się do niej stronnictwom, pragnącym pracować. Jakie środki do tego celu uzna dr. Koerber za najlepsze, tego nam niewiadomo. W czwartą rocznicę objęcia przezeń rządów, wyrażamy jubilatowi, niezawodnie w zgodzie z większością ogółu, by zdołał na czele parlamentu rozwiązać te trudne problemy, których rozwiązania oczekują wszyscy w interesie państwa i ludów".

Najbliższe posiedzenie przybocznej rady robotniczej odbędzie się w Wiedniu dnia 25 b. m. Na porządku dziennym znajdują się: sprawozdanie komisyi dla ochrony robotników przy rozdowaniu robót publicznych i dostaw, oraz dalszy ciąg obrad o referacie komisyi przemysłowej w sprawie projektu noweli do ordynacyi przemysłowej.

Z Budapesztu donoszą, że prezes gabinetu węgierskiego hr. Tisza zwołał na jutro, dnia 20 b. m. ankietę parlamentarną, celem zastanowienia się nad programem reformy prawa wyborczego. W tej ankiecie wezmą udział przedstawiciele wszystkich stronnictw parlamentarnych. Dzienniki rządowe wypowiadają nadzieję, że takie zgodne współdziałanie wszystkich stronnictw nad reformą wyborczą wyda dodatnie rezultaty i przyczyni się do przywrócenia pokoju w parlamencie, oraz do zaprzestanie obstrukcyi.

Szef sekcyi w Ministerstwie wojny generał-major Ettmayer, jako referent dla spraw szkolnictwa wojskowego zdał prezydentowi Tiszy sprawę o reformach wprowadzonych do węgierskich wojskowych zakładów naukowych. — Hrabia Tisza miał być ze sprawozdania bardzo zadowolony i wyraził się w obec posłów, że Węgry mają wszelkie powody do zadowolenia ze swych zdobyczy na tem polu.

Nuncyusz monachijski msgr. Machi obejmuje nuncyaturę w Lizbonie, o które to stanowisko prosił ze względów na swe zdrowie. Jeszcze w listopadzie r. z. głoszono z całą stanowczością, że następcą Machiego zostanie msgr. Locatelli, wyborny znawca stosunków niemieckich, poprzednio nuncyusz w Brukseli, Paryżu i Wiedniu. Stało się jednak inaczej: nuncyaturę w Monachium obejmuje msgr. Caputo. Urodzony dnia 5 listopada 1843 w Neapolu, potomek starożytnego rodu, odbywał on studya w Rzymie, uczęszczał do Collegium nobilium, pracował w kongregacyi dla spraw zagranicznych, został mianowany w r. 1886 biskupem w Monopoli, niebawem zaś potem przeniesiony jako biskup do Aversa. Odwołany stamtąd z powodu procesu wytoczonego mu przed kongregacyę biskupów, otrzymał kanonię przy San Maria Maggiore z tytułem arcybiskupa Nikomedyi. W r. z. zawiadował Altomurą i Aquaviną delle Fonti, a tem samem zajął miejsce w rzędzie prałatów, podległych bezpośrednio Stolicy apostolskiej. Nominacya msgra Caputo na godność nuncyusza monachijskiego wywołała powszechne zdumienie.

Z Belgradu donoszą: Tylokrotnie omawiana „kwestya oficerska" dotąd nie może doczekać się załatwienia. Ponieważ znaczna liczba oficerów, którzy brali udział w spisku z dnia 11 czerwca zaprotestowała przeciwko usunięciu pułkownika Popovica, musiał on nadal pozostać na swem stanowisku. Niemało trudności sprawia nowa obsada dwóch opróżnionych posad adjutantów. Zarówno król Piotr, jak prezes gabinetu Gruicz pragnęli wprowadzić na to stanowisko oficerów, którzy nie należeliby ani do spiskowców, ani do partyi przeciwnej. Upatrzeni jednak oficerowie uznali sami, że mianowanie ich przyjętoby w kołach wpływowych za prowokacyę. Zdecydowano się więc ostatecznie na powierzenie tych stanowisk oficerom z partyi spiskowców, a mianowicie majorom Bariaktarovicowi i Branko Jovanovicowi. W serbskich kołach rządowych żywią nadzieję, że dzisiejsze naprężenie stosunków pomiędzy obu partyami w kołach oficerskich musi ustąpić, stan bowiem taki, jak obecnie, jest nieznośny.

Z Belgradu nadchodzi wiadomość, że król Piotr polecił rządowi wypracować okólnik do posłów serbskich zagranicą, wyjaśniający sprawę traktowania uczestników przewrotu z 11 czerwca.

Z Konstantynopola donoszą: Z powodu, że w Serbii coraz jawniej prowadzoną jest agitacya macedońska, rząd turecki zarządził gromadzenie wojska na granicy serbskiej. Rząd belgradzki podniósł przeciw temu protest, poseł turecki odpowiedział jednak, że jest to koniecznem ze względu na wiadomości o tworzeniu się oddziałów powstańczych na terytoryum serbskiem.

Porta wręczyła przedwczoraj ambasadorom Austro-Węgier i Rossyi wielokrotnie żądane odpisy instrukcyj, wydanych władzom prowincyonalnym w sprawie zakresu funkcyj agentów cywilnych.

Słychać, że w Ildiz-kiosku otrzymano w ostatnich dniach wiele listów bułgarskich i armeńskich z pogróżkami i zapowiedzią zamachów dynamitowych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye.

Wiedeń, 19 stycznia. Z powodu niedyspozycyi admirała Spauna, porządek dzisiejszego posiedzenia Delegacyi zmieniono w ten sposób, że w miejsce budżetu marynarki wojennej wstawiono budżet krajów okupowanych Zmieniony porządek dzienny opiewa: 1) *extraordinarium* wojskowe (ciąg dalszy), 2) budżet krajów okupowanych, 3) budżet wspólnego Ministerstwa skarbu, 4) wspólna najwyższa Izba obrachunkowa, 5) zamknięcie rachunkowe.

Wiedeń, 19 stycznia. Komisya budżetowa Delegacyi austryackiej prowadzi dziś w dalszym ciągu dyskusyę nad *extraordinarium* wojskowem. P. Minister wojny udzielił szczegółowych wyjaśnień w sprawie dział.

Wiedeń, 19 stycznia. We wczorajszym obiedzie dworskim u Najj. Pana wzięli udział: ks. Gizela Bawarska, Najd. Arcyksięta Ludwik Wiktor i Franciszek Salvator oraz Najd. Arcyksiężna Marya Walerya.

Wiedeń, 19 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister wyznań i oświaty zamianował prowizorycznego nauczyciela gimnazyum w Nowym Sączu, Augusta Lambera, rzeczywistym nauczycielem a suplenta Władysława Podlachę rzeczywistym nauczycielem szkoły realnej w Śniatynie.

Wiedeń, 19 stycznia. Jedna z lokalnych korespondencyj donosi, że passywa fabrykanta Winternitza, który popełnił samobójstwo, wynoszą 600.000 koron. Wdowa po jego spólniku, zmarłym przed kilku laty, usiłowała jeszcze zeszłego tygodnia odebrać sobie życie dowiedziawszy się, że utraciła cały majątek, złożony u Winternitza.

Tryest, 19 stycznia. *Triester Ztg.* donosi o rozwiązaniu rady miejskiej.

Krzymiczów, 19 stycznia. Komitet strejkowy wydał wczoraj odezwę do robotników tkackich w Krzymiczowie i okolicy, aby z dniem dzisiejszym robotę stanowczo podjęli napowrót.

Eisenerz, 19 stycznia. Zaginęli tu turyści dr. Nobl i dr. Lebzelter. Wczoraj bezskutecznie ich szukano; poszukiwania utrudniała gwałtowna zamieć śnieżna. Dziś wyrusza na poszukiwania wyprawa złożona z 30 ludzi.

Nicea, 19 stycznia. Krąży tu pogłoska, że ministrowie spraw zagranicznych francuski i włoski niedawno odbyli tu kilka tajnych konferencyj o odnowieniu francusko-włoskiego traktatu handlowego, o sprawie marokańskiej i innych.

Londyn, 19 stycznia. *Biuro Reutera* donosi z Manili: Przybyła tu azyatycka flotyla wojenna Stanów Zjednoczonych. Skoro nadejdą wszystkie okręty, ma flotyla odpłynąć do Junganfo.

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt, 19 stycznia. Obstrukcyoniści zażądali tajnego posiedzenia z powodu wczoraj zej odmowy prezydenta przyjęcia wniosku p. Kaasa. Ponieważ nie zebrano dostatecznej ilości podpisów na poparcie powyższego żądania, poruszył Kaas sprawę wniosku na jawnem posiedzeniu. Rozwinęła się dłuższa formalna dyskusya.

Katastrofy.

Wiedeń, 19 stycznia. Dzienniki donoszą z Wiener Neustadt: Na strzelnicy koło Felixdorfu podczas nabijania bomby ekrazytowej nastąpił wybuch. Oficer i dwóch artylerzystów zginęło; dwóch artylerzystów jest ciężko a dwóch lekko rannych.

Bloemfontein, 19 stycznia. Pęknięcie rezerwoaru wodnego za miastem zostało spowodowane ulewnym deszczem. Liczba osób, które utraciły życie waha się między 20 a 30, 1197 osób pozostało bez dachu. 176 domów zniszczonych.

Paryż, 19 stycznia. Wczoraj o godz. 11·20 wieczorem wjechał pociąg kolei metropolitalnej na drugi pociąg szybujący. Sześć osób odniosło rany.

Tryjest, 19 stycznia. Z powodu zawiei śnieżnej, połączonej z borą, nastąpiło dnia 18 b. m. na linii Sin-Split wykolenie pociągu. Lokomotywa z 4 wagonami spadła z nasypu z wysokości 20 metrów. Jeden podróżny zabity, 12 rannych.

Z dalekiego Wschodu.

Londyn, 19 stycznia. *Standard* donosi z Tokio: Słychać, że rząd japoński w najbliższym czasie zamianuje konsulów dla portów otwartych na podstawie traktatów z Chinami dla handlu międzynarodowego.

Jak donoszą z Szangaju wicekról Nankingu przygotowuje wysłanie 10.000 wojska na północ i zakupił w Japonii za milion broni. Wicekrólowie i gubernatorowie innych prowincyj zakupują w Japonii znaczne ilości broni i amunicyi.

Wiedeń, 19 stycznia. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 15 b. m.: Banknoty w obiegu 1,635.501 000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 51,081.000), rezerwa kruszcowa 1.471,450.000 (więcej o 5.985.000), — portfel wekslowy 285,399.000 (mniej o 69 085.000), lombard papierów40,108.000 (mniej o 11.298.000), banknoty wolne od podatków 233,032.000 (więcej o 57,075.000).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 stycznia 1904. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kred. 677·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 771·—, Akcye Anglobanku 280·50, Akcye Unionbanku 540·50, Akcye Länderbanku 445·—, Akcye Bankvereinu 521·50, Akc. Bodencredit 942·—, Akcye galicyj. Banku hipotecznego 550·—, Akcye kolei państwowych 671·25, Akcye kolei Południowej 83·—, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye kolei Elbethal 416·—, Akcye kolei Północnej 5455·—, Akcye kolei czerniowieckiej 579·50, Akcye Alpiny 429·25, Akcye Rima Muranyi 483·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelazn. 1915·—, Akcye Fabryki broni 480·—, Akcye Tureckie tytoniowe 339·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1205·—, 5-proc. obligacyi komunalnych Banku krajowego —·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 98·45, Renta majowa 100·65, Austryacka Renta koronowa 100·65, Węgierska Renta koron. 99·10, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 99·85, 4 prc. Listy Banku krajowego 99·90, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 103·—, 5 prc. komunalne oblig. Banku kraj. 103·10.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

W prospekcie „Przyjaciela dzieci" rozesłanym na rok 1904 zaszła pomyłka co do cen prenumeraty a mianowicie kwartalna prenumerata wynosi we Lwowie nie 3 koron ale 4 koron z przesyłką zaś 4 koron 80 halerzy.

Imieniem rodziny składam serdeczne podziękowanie Wielmożnemu Panu Doktorowi Bolesławowi Gerżabkowi, Dyrektorowi szpitala w Husiatynie, za wyleczenie mej siostry z ciężkiej choroby i za troskliwą opiekę, jaką ją w czasie tejże otaczał.

Niechaj to skromne podziękowanie będzie Ci nagrodą Przezacny Panie za Twą umiejętną wiedzę i szlachetność serca.

Ignacy Nowicki.

Do serc litościwych

Polecamy sierotę uczennicę 5 klasy Zosię Różycką, 13 lat mającą, która po przebyciu ciężkiej słabości uległa skrzywieniu stosu pacierzowego i popadła w chorobę św. Wita. Matka jej utrzymująca się jedynie z posług. będąc przy tem chorowitą, nie posiada żadnych środków na możliwe dalsze leczenie a zwłaszcza kupienie Zosi sznurówki gipsowej celem ratowania jej, prosi o datek choć skromny, by mogła choć w części pokryć wydatki leczenia. Wszelkie datki przyjmuje Administracya

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. stycznia 1904.

HOTEL GEORGE.

PP. J. k… ?zyna z Narola, M. hr. Komarnicki z Glinnej, A. eks. Jędrzejowicz z Rzeszowa, B. Łastowiecki z Krogulca.

HOTEL FRANCUSKI.

PP. B. Widajewicz z Wołeniowa, J. Osadca z Rossyi, M Lewicki z Koniuszek.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. W. Żukowski z Sambora, Z. Gnatowski z Kijowa.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. października 1903 r. (Czas środkowo-europejski).

Przyjeżdża do Lwowa

Na dworzec główny

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	
12·20	—	z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny Watry i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego.
—	3·30	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6·10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Nowego Sącza, Oświęcima, Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·20	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·50	z Sokala i Rawy ruskiej.
—	7·35	z Sambora, Chyrowa.
—	7·45	z Ławoczrego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7·55	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
8·10	—	z Stanisławowa.
—	8·20	z Jaworowa.
—	8·55	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Zakopanego przez Kraków, Stróża, Orłowa, Mezö Laborcz (Pesztu).
—	9·57	ze Stryja
—	10·25	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.
—	11·15	z Stanisławowa, Potutor, Körösmezö.
—	1·10	z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia, Kochawiny.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka.
1·40	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Kocmania, Nowosielicy przez Zaczkę, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.
2·30	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	4·35	z Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	5·20	z Jaworowa.
—	5·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Suczawy.
—	5·50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	5·55	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
8·40	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Nowego Sącza, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza.
—	9·20	z Ickan, (Bukaresztu), Czortkowa, Husiatyna, Körösmezö, Potutor, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka.
—	10·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła.
—	10·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna.
—	10·40	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia, Kochawiny.

Na dworzec „Podzamcze"

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	
—	3·09	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	7·35	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
2·15	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	5·06	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów.
—	10·02	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Odjeżdża ze Lwowa

Z dworca głównego

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	
12·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego przez Rzeszów, Orłowa.
2·51	—	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Constancy), Czortkowa, Słob. rung., Nowosielicy, Seretu, Berhometu, Borodiny, Suczawy, Dorny Watry, Kocmania.
—	4·10	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·22	do Ickan, (Jass, Bukaresztu), Botuszan, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·30	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna
—	6·45	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
—	6·51	do Jaworowa.
8·25	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Orłowa.
—	8·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Orłowa, N.Sącza, Jasła.
—	9·05	do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	9·25	do Sambora, Chyrowa.
—	9·40	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	10·35	do Czerniowiec, Delatyna, Potutor, Nowosielicy.
—	10·40	do Tarnopola, Potutor.
1·50	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa.
2·40	—	do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Bukaresztu.
2·50	—	do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Jasła, Chabówki, Zakopanego. Wieliczki, N. Sącza, Orłowa, Lubaczowa.
—	3·05	do Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	3·25	do Rzeszowa, Lubaczowa.
—	3·40	do Sambora Chyrowa.
—	3·50	do Jaworowa.
—	6·05	do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	6·20	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Nowego Sącza, Orłowa Oświęcima.
—	6·40	do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7·05	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	9·00	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10·42	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·55	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabowki, Zakopanego.
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Potutor, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11.05	do Stryja.
—	11.11	do Żółkwi (tylko w każdą niedzielę).

Z dworca „Podzamcze"

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	
—	6·43	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	10·57	do Tarnopola, Potutor.
2·04	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	9·20	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	11·24	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczoną jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 19. stycznia 1904.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą walutą koron K.	h.	żądają walutą koron K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	548	—	558	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	578	—	585	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	375	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	50	—	—
" " " 4½% " los w 50 l.	101	70	—	—
" " " 4% " 60 l. po 200 k.	99	—	—	—
" kraj. 4½% " los w 51 l.	102	50	—	—
" " 4% " los w 57 l.	99	50	100	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	40	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	60	—	—
4% los. w 56 lat	99	70	100	40
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	100	30	101	—
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103	25	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	40	—	—
" " " 4½% (3 em.)	102	—	102	70
" " " 4% (4 em.)	99	30	100	—
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	99	30	100	—
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
" " 4% po 200 kor. z roku 1893	99	60	100	30
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	97	30	98	—
" " " 4½% " 200 "	102	—	—	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	78	—	84	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	25	11	40
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	251	50	253	50
100 rubli rosyjskich papierowych	252	—	254	50
100 marek niemieckich	116	90	117	40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17. stycznia 1904.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100·70	100·90
styczeń-lipiec	100·65	100·85
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100·85	101·05
kwiecień-październik	100·85	101·05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	185·—	195·—
" " 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	155·15	156·15
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	185·—	187·—
" " 1864 po 100 zł.	258·—	261·—
" " 1864 po 50 zł.	258·—	261·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	299·—	299.75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120·55	120·75
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·70	100·90
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100·—	101·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119·—	119·75
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	510·—	513·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	129·60	130·60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100·25	101·25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·30	101·25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114·90	115·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	134·50	135.50
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100·35	101·35
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100·40	101·40
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	100·10	101·—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100·15	101·15
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100·25	101·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119·75	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
" " " w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	99·15	99·35
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	163·—	164·30
" poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	208·—	211·—
" " " za 50 zł. (100 kor.)	207·—	210 50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	98·50	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98·40	99·35
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	281·—	286·—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106·75	108·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99·30	100·30
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103·75	104·75
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—·—	—·—
" " " " 1893 za 200 k. 4 pr.	99.35	100·35
" obl. prop. " 1889 za 100 zł. 4 pr.	99·70	100·70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	97·10	98·10
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	92·—	94·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—·—	—·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99 50	100·50
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	295·—	298·50
" " " " 1889 3 pr.	285·—	289·—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104 50	105·50
" " " " los 4 pr.	98·25	99·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111 25	112·25
" " " " los 50 l. 4½ pr.	101·75	102·25
" " " " " 60 l. za 200 kor. 4 pr.	99·25	100.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	99·30	100·30
" " " " 4 pr. los. 41 lat	99·75	—·—
" " " " 4 pr. stare	99·—	—·—
" " " " 4 pr. za 200 kor.	—·—	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	102·50	103·40
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102·85	103·85
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101·75	102·75
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	99·25	100·25
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100·75	101·75
" " " 50 lat los. 4 pr.	100 75	101·75
II. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	110·85	111·85
Tow. żegl par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	116·50	117·50
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101·15	102·15
" " " " " " 1887 4 pr.	101·10	102·10
" " " " " " 1888 4 pr.	101·15	102·15
" " " " " " 1891 4 pr.	101·20	102·20
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	94 10	95·—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99·80	100·80
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	110·—	111·—
" " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	110·—	111·—
" " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	99·85	106·85
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19·15	20·15
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	465·—	475·—
Clary 40 zł. m. k.	170·—	180·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	81·—	86·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	79·—	83·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	70·—	74·—
Palfy 40 zł. m. k.	166·—	176·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	53 40	54·40
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27·25	28·25
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	65·—	68·—
Salma 40 zł. mk.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	77·—	82·—
St. Genois 40 zł. mk.	240·—	280·—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—·—	—·—
" " Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—·—	—·—
" " Tryestu 50 zł. 4 pr.	250·—	300·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	280·—	282·—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2840·—	2855·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—·—	—·—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	772·—	774·—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	527·—	529·—
Galic. banku hip. 200 zł.	550·—	556·—
" " dla handl. i przem. 200 zł.	240·—	260·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	449 50	450·50
" Austro-węg. 1400 k.	1613·—	1620·—
" Związk. (Unionbank) 200 zł.	543 —	545 —
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	247·—	248·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	253·50	254·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	430·—	445·—
" " " akcye zakład. 200 zł.	394·—	400·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5485·—	5505·—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	579·—	580·—
" wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
" państwowych 200 zł.	—·—	—·—
" południowej 200 zł.	—·—	—·—
" węg. galic. l. 200 zł.	400·75	401·75
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	866·—	868·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brux 100 zł.	678·—	683·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	1230·—	1238·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	432·75	433·75
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1936·—	1941·—
Schodnicy 500 kor.	810·—	816·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—·—	—·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	385·—	390·—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117·15	117·35
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239 55	239·75
Paryż za 100 franków	95·20	95·30
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·20	117·55
Włoskie banki	95·17½	95·35
Francuskie banki	94·87½	94·97½
Szwajcarskie banki	94·87½	94·97½
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·34	11·38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·04	19·06
20-markówka	23·43	23·51
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117·12½	117·32½
Włoskie banknoty za 100 lir	95·25	95·35
Ruble	2·52¼	2·53¼

Licytacye.

(406 1—3)

SĄDOWA HALA AUKCYJNA WE LWOWIE ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, w soboty popoł. od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 25. stycznia 1904 od 10 do 12 godz.: meble, dywany, obrazy olejne, książki i złoty zegarek.

Wtorek 26. stycznia 1904 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe i pianino.

Środa 27. stycznia 1904 od 10 do 12 godz.: 21 worów mąki, 18 par butów, sukna, konfekcya damska, towary bławatne i fortepian.

Czwartek 28. stycznia 1904 od 10 do 12 godz.: meble i sprzęty domowe.

Piątek 2:. stycznia 1904 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe i kasa.

Sobota 30. stycznia 1904 od 3 do 8 godz.: meble, sprzęty domowe i maszyny do szycia.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 17. stycznia 1904.

L. cz. E. 1907/3 (5) (10240 1—2)

Dnia 3. lutego 1904 o godz. 9½ przed poł. odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya realności lwh. 381 gm. Barysz Puźniki, z rozmaitych gruntów się składającej.

Realność oceniono na 9350 kor.

Najniższa cena wynosi 6233 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, dnia 5. grudnia 1903.

L. śz. E. 1891/3 (4) (117 1—3)

Na żądanie Halickiego funduszu pożyczkowego, zastąpionego przez dra Lityńskiego adw. w Haliczu, odbędzie się dnia 3. lutego 1904 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 580 ks. gr. gm. kat. Załukiew.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 820 kor.

Najniższa cena wynosi 546 kor. 47 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oce nienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 26. grudnia 1903.

L. cz. E. 1067/3 (10) (337 1—3)

Na żądanie Kasy zaliczkowej „Nadzieja" w Bołszowcach, odbędzie się dnia 3. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya a) 1/5 i 1/80 części realności whl. 11, b) 1/5 i 1/80 części realności whl. 197 i c) 1/5 i 1/80 części realności whl. 1 8 ks. gr. gm. kat. Perłowce wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 krowy, 2 sierpów, 2 sap, 1 ryskala, 1 cepa, 2 wideł i 1 grabi.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: ad a) na 954 kor. 04 hal., ad b) na 182 kor. 75 hal, ad c) na 42 kor. 50 hal., przynależności zaś na 123 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) z przynależnościami 718 kor. 02 hal., ad b) 121 kor. 83 hal., ad c) 28 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mo głyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 22. grudnia 1903.

L. cz. E. 2836/3 (3) (318 1—3)

Dnia 3. lutego 1904 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. II. sądu tutejszego licytacya realności objętej wyk. hipot. l. 2538 i 2082 ks. gr. gm. kat. Hańkowce z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a) realność objęta whl 2538 gm. Hańkowce na 1757 kor. 50 hal., b) realność objęta whl. 2082 gm. Hańkowce na 4613 kor. 40 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 1171 kor. 67 hal. ad b) 3075 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 30. grudnia 1903.

L. cz. E. 2097/3 (6) (398 1—3)

Dnia 28. stycznia 1904 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. II. sądu tutejszego licytacya realności objętej wyk. hipot. l. 48/I. i 603/I. dz. gm. kat. Śniatyn z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono na 2800 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1866 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 22. grudnia 1903.

L. cz. E. 1341/3 (6) (10548 1—3)

Na żądanie firmy I. Neubergier i Sp. we Lwowie, odbędzie się dnia 3. lutego 1904 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurz Nr. I. w Niemirowie, licytacya całej realn. lwh. 250 gm. Smolin.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1472 kor.

Najniższa cena wynosi 981 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia, i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Niemirów, dnia 10. grudnia 1903.

L. cz. E. 984/3 (5) (10209 1—3)

Dnia 3. lutego 1904 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4, licytacya 1/3 części realności whl. 41 pod Nr. D. 34 gm. kat. Sokołowa wola bez przynależności.

Część nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 200 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki dolne, dnia 15. grudnia 1903.

L. cz. E. 1971/3 (4), 1978/3 (4), 1801/3 (4) 1803/3 (5) (195)

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 2. odbędą się dnia 3. lutego 1904 licytacye następujących nieruchomości:

1) połowy realności lwh. 383 gm. Iwanków, o godz. 9 przed połud., ocenionej na 185 kor.

2) realności lwh 408 gm. Oleksińce ocenionej na 210 kor. o godz. 10 przed południem.

3) I. realności lwh. 641 i II. połowy realności lwh. 8 gm. Łosiacz, ocenionych ad I. na 290 kor., ad II. na 2140 kor. o godz 11 przed południem.

4) 27/60 części realności lwh. 111, 914 i 915 gm. Łosiacz ocenionych I. lwb. 111 na 1305 kor. 18 hal., II. lwh. 914 na 113 kor. 13 hal. i III. lwh. 915 na 121 kor. 50 hal., o godz. 12 przed południem.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad 1) 123 kor. 34 hal., ad 2) 140 kor., ad 3) I. 290 kor., II. 1426 kor. 66 hal., ad 4) I. 871 kor. 2 hal., II. 75 kor. 42 hal., III. 81 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym biuro Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borszczów, dnia 22. grudnia 1903.

L. cz. E. 75/3 (4) (378)

Przymusowo będą sprzedane dnia 29. stycznia 1904 godzina 11 przed południem na folwarku Zielona ad Jezierzany, rozmaite sprzęty domowe, fortepian, srebro, złoto, książki powieściowe, zboże, kartofle, bezrogi, bydło, bielizna damska i męska, strzelby, buciki, lokomobila z młócarnią i t. p. Przedmioty te oglądać wolno na miejscu przed licytacyą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 16. stycznia 1904.

L. cz. E. 519/3 (12) (369)

Na żądanie Zygmunta Żukotyńskiego, zastąpionego przez adw. Dra Ludwika Grzybowskiego w Czortkowie przeciw współwłaścicielom czteroklasowej szkoły ludowej w Czortkowie, Wandzie Antoninie 2 im. Schattauer 2 śl. Czerwińskiej, Paulinie Podgórskiej, Karolowi Wiszniowskiemu, Wandzie hr. Romerowej, Helenie Trzcińskiej, Leonowi Wiszniewskiemu, Drowi Rościsławowi Piątkiewiczowi, Maryi Widajewicz, Alfonzynie Klimesz, Paulinie Głowińskiej, Franciszce Romanowskiej, Maryi Kicińskiej, Adolfinie Kicińskiej, Władysławowi Kicińskiemu, Wawrzyńcowi Ilnickiemu i niewiadomym z miejsca pobytu Amalii Lang, Wandzie Raczyńskiej i Aleksandrowi Raczyńskiemu celem zniesienia wspólnej własności realności objętych lwh. 1551, 2520 i 2542 ks. gr. gm. Czortków z Wygnanką przez dobrowolną sprzedaż na podstawie warunków licytacyjnych przez Zygmunta Żukotyńskiego przedłożonych, które się niniejszem zatwierdza, wyznacza się termin licytacyjny na dzień 27. stycznia 1904 o godz. 9 przed południem.

Przedmiotem licytacyi są ciała tabularne, objęte lwh. 1551, 2520 i 2542 ks. gr. gm. Czortków z Wygnanką:

a) Realność objęta lwh. 1551 ks. gr. gm. Czortków z Wygnanką, składająca się z pgr. lk. 2048, roli o powierzchni 1 ha 25 ar. 16 m² ocenioną została na 876 kor. 12 halerzy.

b) Realność lwh. 2520 ks. gr. gm. Czortków z Wygnanką, składająca się z pbud. 249 o powierzchni 1 ar. 26 m² oraz z parcel ogrodowych llkat. 131/1 i 131/2 łącznej obszaru 12 ar. 34 m² ocenionych na 4458 kor. Na pbud. lkat. 249 znajduje się dom mieszkalny, złożony z 5 pokoi, kuchni, sieni, spiżarni i werandy, oraz komórki na drzewo, ocenionych na 6487 kor. 72 hal., czyli razem wartość szacunkowa realności tej wynosi 10945 kor. 72 hal.

c) Realność objęta lwh. 2542 ks. gr. gm. Czortków z Wygnanką, składająca się z parc. gr. l. 2090 obszaru 94 ar. 05 m² ocenioną została na 752 kor. 40 hal.

Najniższa oferta wynosi odnośnie: a) do realności lwh. 1551 kwotę 876 kor. 12 hal., b) do realności lwh. 2520 kwotę 10945 kor. 72 hal., c) do realności lwh. 2542 kwotę 752 kor. 40 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Czortków, dnia 1. grudnia 1903.

L. cz. E. 194/3 (6) (349)

Dnia 4. lutego 1904 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 odbędzie się licytacya a) połowy lwh. 18), b) połowy lwh. 181 gm. Tomaszowce wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 250 kor., ad b) na 452 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 166 kor. 66 hal., ad b) na 301 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 21. grudnia 1903.

L. cz. E. 1611/3 (4) (10522)

Dnia 3. lutego 1904 godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9, licytacya realności gm. Brody wyk. hip. 1138.

Realność tę, (parc. bud. i dom) oceniono na 48.000 kor., przynależności zaś na 19 kor. 30 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 24019 kor. 65 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 17. grudnia 1903.

L. cz. E. 2189/3 (4) (202)

Dnia 3 lutego 1904 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 14 licytacya 735/1200 części realności lwh. 25 ks. gr. gm. kat. Ług, Stefana Iwana Oleny, Tacyanny i Semana Filaków po 147/1200 własnych.

Nieruchomość tą, oceniono na 2355 kor. 6? hal. przy uwzględnieniu dożywocia ciążącego na tej realności.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 1570 kor. 41 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenty można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 16. grudnia 1903.

L. cz. E. 594/3 (6) (341)

Na żądanie Michała Jarosza, odbędzie się dnia 3. lutego 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya 3/4 części realności whl. 82 gm. Wiązownica.

Części nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4755 kor.

Najniższa cena wynosi 3170 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sieniawa, dnia 12. grudnia 1903.

L. cz. E. 732/3 (4) (316)

Dnia 4. lutego 1904, o godz. 9 przed południem, odbędzie się biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacya całej realności lwh. 42, 6/48 części realności lwh. 38, 1/4 części realności lwh. 43 połowy realności wyk. 44 i 325 gm. kat. Łękawica z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 300 kor., grunta zaś na 1111 kor. 25 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 940 kor. 84 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Slemień, dnia 28. grudnia 1903.

L. cz. E. 460/3 (10) (10470)

Dnia 1. lutego 1904 o godz. 9 rano, odbędzie się w tutejszym Sądzie w biurze Nr. 7 licytacya 1/3 części nie będącej w ruchu rafineryi nafty w Targowiskach lwh. 364 wraz z przynależnościami, składającemi się z przyrządów i urządzenia rafineryi.

Cena szacunkowa wynosi 7681 koron a to budynków i gruntu 4119 kor., przynależności zaś 3528 kor. 33 hal. z włączeniem 1/3 części zapasowego rezerwoaru żelaznego.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 5120 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 20. listopada 1903.

L. cz. E. II. 1916/3 (6) (10014)

Dnia 1. lutego 1904 o godz. 10 przed południem odbędzie się w Sali Nr. 6 na II piętrze sądu tutejszego licytacya realności pod lk. 1318 2/4 we Lwowie objętej whl 1609/II ks. gr. m. Lwowa składającej się z domu czynszowego dwupiętrowego murowanego z oficyną przy ul. Gródeckiej l. orj. 129 z przynależytościami.

Dom oceniono na 60598 kor., przynależności zaś na 1293 kor. Łącznie na 61891 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 30945 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II.
Lwów, dnia 20. listopada 1903.

L. cz. E. XVI. 1768/3 (8) (9154)

Na żądanie Pawła Pronia we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Włodzimierza Krosińskiego, odbędzie się dnia 3. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 6 we Lwowie, licytacya połowy realności we Lwowie lk. 1490 składającej się z parcel budowlanych lk. 628/2 i gruntowych lk. 116/2 wyk. hip. 1 1615 ks. gr. gm. m. Lwowa przy ul. Gołębiej pod l. orj. 3 wraz z przynależnościami.

Połowa nieruchomości powyższej wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 49.954 kor. 69½ hal., przynależności zaś na 2109 kor. 86 hal. razem 52.064 kor. 55½ hal., mniej wartość służebności ocenionej na 89 kor. 11 hal. = 51.175 kor. 44 hal.

Najniższa cena wynosi 25.587 kor. 72 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.
Lwów, dnia 20. października 1903.

L. cz. E. 21/3 (4) (236)

Na żądanie firmy Schönker & Jakubowicz w Wadowicach, odbędzie się dnia 4. lutego 1904 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 5 w Krościenku licytacya 1) realności lwh. 12 gm. Czorsztyn i 2) lwh. 191 ks. gr. gm. Kluszkowce 3) oraz realności lwh. 30 ks. gr. gm. kat. Czorsztyn wraz z przynależnościami, składającemi się z magla, łopaty, sierpa i przycieśi.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę są ocenione a to ad 1) na 3490 kor. 61 hal., ad 2) na 105 kor. 40 hal., ad 3) na 141 kor. 75 hal., przynależności zaś na 20 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1) 2340 kor. 87 hal., ad 2) 70 kor. 26 hal., ad 3) 94 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krościenko, dnia 26. grudnia 1903.

L. cz. E 1844/3 (5) (158)

Na żądanie Kasy pożyczkowej w Chodorowie, odbędzie się dnia 1. lutego 1904 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Chodorowie licytacya 1) połowa realn. lwh. 88 Leszczyn i realność lwh. 291 Strzeliska stare.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1) na 80 kor., zaś ad 2) na 2825 kor. 72 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi ad 1) 53 kor. 34 hal., zaś ad 2) 1883 kor. 82 hal.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 14. grudnia 1903.

L. cz. E. XIV. 1950/3 (5) (10276)

Na żądanie Andrzeja Romanowskiego w Prądniku białym, zastąpionego przez adw. dr. Stanisława Rowińskiego, odbędzie się dnia 4. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, przy ul. św. Jana l. 22 sala V., licytacya realności lwh. 59 w Prądniku białym lk 59 parcele l. k. 44/2, 45/2 i 74/5 zniszczony dom z szopą i gruntem.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 769 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 512 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jednocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddziału kanc. XIV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.
Kraków, dnia 1. grudnia 1903.

L. cz E. 1993/3 (4) (265)

Na żądanie Chaji Zucker w Złoczowie, odbędzie się dnia 4. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46, licytacya realności lwh. 85 ks. gr. gm. kat. Złoczów objętej z parceli bud. lk. 79 o powierzchni 40 sążni kwadr. się składającej przy ul. Lwowskiej położonej bez przynależności.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 800 kor.

Wadyum wynosi 80 kor.

Najniższa cena wynosi 534 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 2. stycznia 1904.

Upadłości.

L. cz. S. 2/4 (1) (328 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Liebera Ebersohna nieprotokołowanego kupca w Bochni.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Józefa Barona w Bochni zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dra Andrzeja Weislę w Bochni.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 28. stycznia 1904 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Bochni przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego, jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konk., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Bochni najdalej do dnia 14. marca 1904 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 11. kwietnia 1904 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek. Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce z wiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Bochni lub w pobliżu Bochni mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego: w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 14. stycznia 1904.

L. cz S. 1/4 (1) (410 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku To-

warzystwa ochrony ziemi w Krakowie z likwidacyi zarejestrowanego pod firmą „Towarzystwo ochrony ziemi w Krakowie“ stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego Feliksa Osadzińskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Bronisława Guńkiewicza w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 1. lutego 1904 godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 9, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 29. lutego 1904 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 28. marca 1904 roku godzina 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek. Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 3. stycznia 1904.

L. cz. S. 5/3 (64) (381)

W konkursie Chaji Eidelbergowej zarejestrowanej pod firmą I. I. Eidelberg w Złoczowie celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 30. stycznia 1904, wyznacza się audyencyę na dzień 1. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie w biurze Nr. 52.

Złoczów, dnia 5. stycznia 1904.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 3/3 (22) (379)

Celem powzięcia uchwały ogółu wierzycieli upadłości Stowarzyszenia kredytowego dla rękodzieł i przemysłu w likwidacyi w Kołomyi, co do wniosku wydziału wierzycieli na sprzedaż wierzytelności w drodze ofert przez zarządcę masy i do dodatkowej likwidacyi wierzytelności wyznacza się termin na dzień 25. stycznia 1904, w biurze komisarza konkursowego Nr. 77 o godz. 10 przed południem, na który wszystkich wierzycieli wzywa się.

Kołomyja, gnia 11. stycznia 1904.

L. cz. S. 7/3 (75) (400)

W konkursie ogólnego związku hodowców i handlarzy bydła, stow. zarej. z ogr. poręką, wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń p. dr. Władysława Sołowija jako substytuta byłego zawiadowcy masy ś. p. dr. Margasza i jego zastępcę p. dr. Oswalda Bergera do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 29. stycznia 1904 o godz. 10 przed południem w c. k. sadzie krajowym w biurze Nr. 13 (ul. Teatralna 13).

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział VII.

Lwów, dnia 29. grudnia 1903.

Konkursa.

L. 6198/pr. (407)

KONKURS

Celem obsadzenia jednej, ewentualnie trzech lub więcej posad rewidentów rachunkowych w IX. klasie rangi, ewentualnie trzech lub więcej posad oficyałów rachunkowych w X. klasie rangi i jednej ewentualnie czterech lub więcej posad asystentów rachunkowych w XI. klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi przy Departamencie rachunkowym c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu.

Kompetenci mają wnieść podania zaopatrzone w dowody prawnicze przepisanych wymogów tudzież znajomości języków krajowych i języka niemieckiego, w przeciągu czterech tygodni w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu.

W podaniach należy wykazać, czy i w jakim stopniu są kompetenci spokrewnieni jub spowinowaceni z tutejszokrajowymi urzędnikami skarbowymi w czynnej służbie.

Prezydyum c. k. kraj. Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 14. stycznia 1904.

L. ad. Prez. 550 (376)

Przy Sądzie obwodowym w Kołomyi jest do obsadzenia posada naczelnika kancelaryi w X. klasie rangi ze systemizowanemi poborami.

Ubiegający się o tę posadę, ewentualnie o taką samą posadę, któraby się przy jednym ze sądów kolegialnych Galicyi wschodniej opróżnić mogła, mają wnieść podania w myśl §. 5 i 6 rozp. c. k. Min. spraw. z dnia 18. lipca 1897 Nr. 170 Dz. u. p. należycie udokumentowane, najdalej do 10. lutego 1904 do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Kołomyi.

Z Prezydyum c. k. wyższego Sądu kraj.

Lwów, dnia 12. stycznia 1904.

Wyroki prasowe.

Ч. Pr. 3/04 (2) (404)

ОГОЛОЩЕНЄ.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 287 часописи: „Галичанин“ з дня 3. січня 1904 під написею: „Горкая правда“ в уступі від слів: „ієзуитско-шляхотская Польща“ до „смерть и разрушеніє“, містить в собі знамена провини з §. 302 з. к. і прото оправедливлена есть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеі часописи.

В наслідок того рішеня зборонене є дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 9. січня 1904.

Ч. Pr. 4/04 (2) (403)

ОГОЛОЩЕНЄ.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §§. 489 і 493 зак. о пост. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 1 часописи: „Воля“ з дня 1. січня 1904 під написею: „Стрейк а стрейк“ „як довго“ до „чужими панами“ і 2) „Цїла новинка“ „Знов жертва мілїтаризму“, містить в собі знамена провини ad 1) з §. 302 з. к. ad 2) з §. 302 з. к. і Арт. IV. зак. з 17/12 1862 Нр. Взд. з р. 1863 і прото усправедливлена есть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслідок того рішеня зборонене есть далше ширенє тих артикулів а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 9. січня 1904.

Ч. Pr. 5/04 (2) (402)

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 65 часописи: „Гайдамаки“ з дня 6. січня 1904 під написею: 1) „Розвуй пшемислу краєвого“ від слів „Тепер ляхи“ до „до решти Русинів“, 2) „Патентований католицисм“ від слів „Та ми думаємо“ до „розпустниці Польщі“ далїй від слів „Видно наші сердечні“ до „се роблять“ далїй від слів „а притім“ до „без благословеня“ містят в собі знамена провини з §. 302 з. к. 516 і 491 з. к. і прото усправедливлена есть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеі часописи.

В наслідок того рішеня зборонене есть дальше ширенє тих артукулів а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 9. січня 1904.

Ч. Pr. 7/04 (2) (405)

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст Переписного листка (кореспонденки) виданого накладом редакциі „Комар“ без подания місця друку, з образцем и написею: „Поцлене Русинів горожан Львова аж до слів 1648 р. містить в собі знамена провини з §. 302 з. к. і прото усправедливлена есть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеі кореспонденки.

В наслідок того рішеня зборонене есть дальше ширенє тоїж а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 12. січня 1904.

L. cz. Pr. III. 7/4 (2) (361)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 2 czasopisma „Kolejarz“ z dnia 15. stycznia 1904 artykuły pod tytułem: I. „Orgie z karami“ całe strona 2 i 3, II. „Zachłanność zarządów kolejowych“ w ustępach a) od początku do „najbardziej oskubać“, b) od „Tym najnowszym“ do „nie opóźniać“, c) od „Dla uwypuklenia“ do „godzinowego“, d) od „Z powyższego przedstawienia“ do „dla siebie przedmiot“ strona 11 łam 1 i 2 zawierają znamiona występku z §. 300 u. k. i art. V. ustawy z 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dzpp., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III.

Kraków, dnia 16. stycznia 1904.

L. cz. Pr. III. 8/4 (2) (362)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 3 czasopisma „Przyjaciel ludu“ z dnia 17. stycznia 1904 artykuł pod tytułem: „Wydział Rady naczelnej“ od „Żywo jeszcze“ do „o co tu chodzi“ i od „Z ambon kościołów“ do „mandatu poselskiego zazdrości“ strona 1 i 2 zawiera znamiona występku z §. 3 2 uk., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III.

Kraków, dnia 16. stycznia 1904.

Spadki.

L. cz. A. 185/3 (10502 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie nie znając spadkobierców zmarłego w Rohatynie Zisia Boksera wzywa tychże, aby do roku zgłosili się i wnieśli oświadczenie do spadku, którego kuratorem ustanowiono dr. Zeghausera, gdyż inaczej spadek jako bezdziedziczny Państwu wydanym zostanie.

Rohatyn, 11. września 1903.

L. cz. A. 168/3 (6) (10492 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia, że dnia 5. stycznia 1903 w Podhorodyszczu zmarł Mikołaj Humenczuk bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Justyny Humeńczuk nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym Sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnej ustanowionym kuratorem Iwanem Wojtowiczem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bóbrka, dnia 28. grudnia 1903.

L. cz. A. 12/3 (15) (10445 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach Oddział III. podaje do wiadomości, że dnia 8. października 1902 zmarł Józef Olchowski w Chlebowicach świrskich bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a do spadku po nim konkurują jego dzieci Michał Olchowski, Hryńko Olchowski, Kaśka Greszczyszyn, Hanka Kot, Marcin Olchowski, Jagnika Falkiewicz, Marya Szczerbata, Józef Olchowski, Kaśka Olchowska, i Rozalia Olchowska.

Sąd, nie znając pobytu Michała Olchowskiego, Hryńka Olchowskiego, Kaśki Greszczyszyn i Hanki Kot wzywa ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosili się w tymże sądzie i wnieśli deklaracye do spadku, w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adwokatem dr. Jakóbem Scheukerem dla nich ustanowionym.

Przemyślany, dnia 3. października 1903.

L. cz. IV. 17/94 (10) (10336 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że Jan Borowski z Komarówki zmarł bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku powołany jest Ludwik Borowski, a gdy miejsce jego pobytu nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosił się w tut. sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem p. adw dr. Friedem z Kozowy.

Kozowa, dnia 3. kwietnia 1900.

L. cz. A. 137/2 (3) (10343 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Samborze ogłasza, że dnia 6. lutego 1902 w Rosochach zmarł Michał Terlecki Prokopowicz, syn śp. Katarzyny bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ tut. sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo do spadku Michała Terleckiego Prokopowicza, przeto wzywa się wszystkich, którzyby jakiekolwiek prawa do tego spadku rościli, aby prawa swe w ciągu roku od dnia niżej podanego w tym Sądzie zgłosili i wywiedli w przeciwnym bowiem razie prawo co do tego spadku, dla którego ustanowiono kuratora Grzegorza Jaworskiego Ostraszewicza w Rosochach, będzie przeprowadzonym z tymi, którzy się zgłoszą i tytuł swój wykażą i tymże spadek przyznanym, względnie gdyby nikt się nie zgłosił przypadłby jako bezdziedziczny c. k. Skarbowi Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sambor, dnia 8. czerwca 1903.

L. cz. A. 215/1 (5) (10347 3—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanego z miejsca pobytu dziedzica.

C. k. Sąd powiatowy w Starej soli podaje do wiadomości, że Jewdocha czyli Ewa Stepańczak zmarła dnia 5. stycznia 1877 w Grodowicach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku w myśl ustawy konkuruje między innymi Marya Deleńko nieznana z miejsca pobytu.

Takową wzywa się, by w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Stefanem Zwaryczem w Wołczy dolnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Stara soli, dnia 21. listopada 1903.

L. cz. A. IV. 367/99 (12) [266 3—3]

C. k. sąd powiatory oddział IV. w Złoczowie podaje do wiadomości, iż dnia 2. października 1879 w Złoczowie zeszedł ze świata Izak Berisch Wachsgieser nie pozowiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sąd ten niema wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem p. adw. dr. Epstein ze Złoczowa ustanowionym został za kuratora spuścizny, przeprowadzonym byłby z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nie przyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostałby przez Państwo jako bezdziedziczny zabranym.

Złoczów, dnia 5. tyczenia 1904.

L. cz. A. 247/3 (6) [139 3—3]

Mikołaja i Józefa Demkowiczów z miejsca pobytu i życia niewiadomych zawiadamia się, że Michał Demkowicz z Dobrej ich ojciec zmarł dnia 27. czerwca 1903 bez pozostawienia ostatniej woli.

Celem wniesienia oświadczenia do spadku wzywa się Mikołaja i Józefa Demkowiczów, ażeby do roku tem pewniej w tut. sądzie się zgłosili i swe oświadczenie do spadku po śp. Michale Demkowiczu po Mikołaju wnieśli, gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem Jędrzejem Nisiewiczem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bircza, dnia 5. listopada 1903.

L. cz. A. 306/3 (2) i 295/3 (2) [10.265 3—3]

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Dukli oznajmia, że: a) uchwałą c. k. sądu obwodowego w Jaśle z dnia 2. maja 1903 l. cz. IV. 67/89 (3) uznanym został za zmarłego Antoni Pyszko w roku 1836 w Ciechani urodzony, syn Jana Pyszka, przyczem jako dzień domniemanej śmierci dzień 13. września 1890 oznaczonym został. Postępowanie spadkowe wdrożono na zasadzie dziedziczenia z ustawy;

b) w dniu 24. października 1903 w Dukli zmarł Chanina Endzweig bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do spadku z jakiegokolwiekbądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego ad a) Tymko Hudak z Ciechani, ad b) Chaim Leib Löffelgolz z Dukli kuratorem ustanowiony został będzie prowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dukla, dnia 19. grudnia 1903.

L. cz. IV. 203/96 (1) [10.525 3—3]

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. w Busku podaje do wiadomości, że Marya Zadorożna zmarła bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia dnia 25. maja 1891 w Wolicy derewlańskiej.

Gdy miejsce pobytu Marty Ruźniak, Maryi Andruszczyszyn i Iwana Zadorożnego nie jest znanem, wzywa się ich, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy zostanie przeprowadzonym ze zgłaszającymi się tylko spadkobiercami i z ustanowionymi dla nieznanych z miejsca pobytu kuratorem Karolem Jabłońskim w Busku.

Busk, dnia 28. grudnia 1903.

L. cz. A. 493/3 (8) [10.505 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie ogłasza, że dnia 25. sierpnia 1866 zmarł w Stopczatowie Wasyl Nykoruk Iwana, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu ustawowego dziedzica Petra Nykoruka jest niewiadome, przeto wzywa go, aby w przeciągu roku od daty edyktu w tut. sądzie się zgłosił i wniósł oświadczenie się dziedzicem, w razie przeciwnym przewód spadkowy przy współudziale ustanowionego dlań w osobie Nykoły Tomyna Stefana ze Stopczatowa kuratora przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Peczeniżyn, dnia 9. grudnia 1903.

L. cz. A. III. 235/3 (10326 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie, Oddział III. zawiadamia, że dnia 13. czerwca 1903 zmarł w Skale Andrzej Prokopowicz, syn Stefana bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu Iwana Prokopowicza nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku od daty tego edyktu zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż inaczej spadek będzie przeprowadzonym ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Janem Czorpitą ze Skały dla niego ustanowionym.

Borszczów, dnia 26. października 1903.

L. cz. A. IV. 167/3 (10325 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że dnia 5. października 1903 w Jezierzanach zmarł Icek Schulsinger pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Wolfa Schulsingera nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem dr. Friedem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Borszczów, dnia 28. listopada 1903.

L. cz. A. 115/3 (7) (10302 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Radymnie zawiadamia, że w dniu 31. stycznia 1903 w Radymnie zmarł Paweł Guzek bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Radymno, dnia 15. października 1903

Amortyzacye.

L. cz. Nc. IV. 504/3 (1) (10.042 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Mayera Leyby 2-im Blum i Izaaka Schimelmana w Złoczowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących przez wnioskodawcę zagubionych dwu książeczek wkładkowych Towarzystwa zaliczkowego w Złoczowie, stowarzyszenia zarej. z nieogr. poręką a to: książeczki z dnia 15. stycznia 1903 Nr. 4416 na 1713 kor. 73 hal. na imię Mayera Leyby 2-im. Blum, tudzież książeczki z dnia 2. lipca 1903 Nr. 4748 na 400 kor. opiewającą na imię Izaaka Schimelmana.

Posiadacza powyższych książeczek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 10. listopada 1903.

L. cz. T. 68/3 (3) (10.393 3—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny jako handlowy we Lwowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne co do książeczek wkładkowej i udziałowej „Narodnej Torhowli" stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, a to książeczki wkładkowej Nr. 005 na imię Zacharyasza Podlaszeckiego i kwotę 461 kor. 34 hal., tudzież książeczki udziałowej Nr. 55 na kwotę 100 kor. i imię Zacharyasza Podlaszeckiego opiewających, wzywa każdego posiadacza tychże, by je najdalej w przeciągu 6-ciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia obecnego edyktu w urzędowej części Gazety Lwowskiej tut. Sądowi przedłożył, lub też prawa swe do tychże wykazał, gdyż w przeciwnym razie powyższe książeczki na ponowne żądanie proszącego za nieważne i umorzone zostaną uznane.

Lwów, dnia 20. listopada 1903.

L. cz. T. 59/3 (5) (10.308 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek p. Aleksandra Herputka kupca we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi wnioskodawcy rzekomo zaginionego a do wylosowania przeznaczonego losu miasta Krakowa Nr. 25.098.

Posiadacza powyższego losu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem razie po upływie jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia płatności po wylosowaniu, los ten uznany zostanie za umorzony.

Skoro powyższy papier wartościowy przez wylosowanie do wypłaty przeznaczony zostanie, winien wnioskodawca o tem sądowi donieść.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 18. listopada 1903.

L. cz. T. 73/3 (3) (10.193 3—3)

Amortyzacya

Na wniosek Wolfa Lilkera kupca w Mikulińcach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej względnie w czasie pożaru spalonej policy asekuracyjnej „Towarzystwa imienia Gizeli" Nr. 117.059 z daty 28. października 1895 na kwotę 400 kor. opiewającej i płatnej w październiku 1911 roku.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 4. grudnia 1903.

L. cz. Nc. VII. 114/3 (1) (10.166 3—3)

C. k. sąd powiatowy S. I. we Lwowie wdraża postępowanie amortyzacyjne względem:

a) kwitu c. k. głównego Urzędu podatkowego w Brzeżanach z daty 10. października 1895 do art. dziennika 227/5 na książeczkę gal. kasy oszczędności Nr. 22.037 na 235 złr. którą p. Wilhelm Immerdauer jako kaucyę na zabezpieczenie wszelkich obowiązków z kontraktu dostawy szutru względem Skarbu Państwa zaciągniętych,

b) kwitu c. k. głównego Urzędu podatkowego w Brzeżanach z dnia 17. czerwca 1896 do art. dziennika 203/96 na książeczkę gal. kasy oszczędności Nr. 90.835 na 100 złr. którą p. Wilhelm Immerdauer jako kaucyę na zabezpieczenie wszelkich obowiązków z kontraktu dzierżawy szutru względem Skarbu Państwa zaciągniętych.

Wzywa się zatem niewiadomego posiadacza tych kwitów aby się w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia w tut. sądzie powiatowym zgłosił, gdyż inaczej powołane kwity za umorzone uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział VII.
Lwów, dnia 18. listopada 1903.

G. Zl. Nc. V. 158/3 ( ) (10.126 3—3)

Amortisierung.

Auf ansuchen des H. Michael Kuniewicz Militärpfarrer in Przemyśl wird das Verfahren zur Amortisierung des nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Antheilbüchels der Genossenschaft: „Wien Bräuhaus" registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung Zahl 1398 (65) auf 400 Kronen lautend eingeleitet.

Der Inhaber dieses Antheilbüchels wird daher aufgefordert, seine rechte binnen 1 Jahr geltend zu machen, widrigens das Antheilbüchel nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Bezirks gericht, Abteilung V.
Przemyśl, am 9. Dezember 1903.

L. cz. Nc. I. 337/3 (4) (10.491 3—3)

Ogłasza się, że wprowadzono postępowanie amortyzacyjne względem zagubionej książeczki czyli karty udziałowej na kwotę 25 złr. czyli 50 koron i na imię Benjamina Blasera opiewającej, przez Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Rzeszowie dnia 12. marca 1894 Folio 759 wystawionej.

Wzywa się zatem każdego któryby był w posiadaniu tej karty udziałowej, ażeby w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia niżej wyrażonego, kartę tę Sądowi tutejszemu przedłożył, gdyż inaczej karta ta na ponowne żądanie Benjamina Blasera za amortyzowaną uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rzeszów, 16. grudnia 1903.

L. cz. T. 1[illegible]/3 (1) (10.488 3—3)

Na wniosek Osiasa Bernsteina wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego wekslu o treści następującej: „Jaroslau den 14. September 1903. Für 1200 K. Drei Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Prima-Wechsel an die Ordre meine eigene die Summe von Kronen Tausend zweihundert, den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Herren Elias Stieber, Baruch Stieber, Chaim Leib Stelzer in Jaroslau, angenommen Elias Stieber mp, Baruch Stieber mp, Chaim Stieber mp."

Posiadacza powyższego wekslu wzywa się przeto, aby powyższy weksel w przeciągu 45 dni licząc od dnia 15. grudnia 1903 jako dnia następnego po dniu płatności przedłożył sądowi, gdyż po upływie rzeczonego czasokresu weksel ten za amortyzowany zostanie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemyśl, 23. października 1903.

L. cz. T. IV. 15/3 (2) (10.314 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Abrahama Kellera przemysłowca w Mielcu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy eskontowej i oszczędności w Mielcu Nr. 560 na 602 kor. 63 hal. opiewającej, na imię Estery Keller wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział II.
Tarnów, 1. grudnia 1903.

L. cz. Nc. I. 522/3 (1) (10.301 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie podaje do wiadomości, że w lecie b. r. zaginęła Tomaszowi Goleniowi gospodarzowi w Krzemienicy książeczka wkładkowa Kasy zaliczkowej i oszczędności w Łańcucie Nr. 928 na kwotę 660 kor. 01 hal. opiewająca.

W skutek tego na wniosek Tomasza Golenia wdraża się postępowanie amortyzacyjne i wzywa się każdego, ktoby książeczkę tę posiadał, by takową w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktów w tut. sądzie okazał, gdyż w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie tego czasu książeczka za nieskuteczną uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Łańcut, dnia 5. grudnia 1903.

L. cz. Nc. V. 482/3 (2) (10.270 3—3)

Na żądanie Jakóba Pomeranza w Zabłotowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne zaginionej przed dwoma tygodn[illegible] kartki zastawniczej do Nr. 912 na „Pomerand" opiewającej na zastawioną w [illegible] oszczędności miasta Kołomyi 4% prem[illegible] ną obligacyę węgierskiego banku hipotecz[illegible] go z roku 1884 Ser. 0302 Nr. 052 z [illegible] od 1. czerwca 1903 na 200 kor. i wz[illegible] się posiadacza tej kartki by w przeciągu roku 6 tygodni 3 dni zgłosił się i w [illegible] czasie swe prawa do tej kartki wykaz[illegible] przeciwnym bowiem razie po upływie [illegible] wyższego czasokresu kartka ta za nie[illegible] uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 4. grudnia 1903.

L. cz. T. 63/3 (3) (64 3—

Amortyzacya.

Na wniosek Kazimierza Pięty ślus[illegible] kolejowego w Krakowie ul. Lubicz [illegible] wdraża się postępowanie celem amortyza[illegible] następujących rzekomo przez wnioskodaw[illegible] zagubionych książeczek wkładkowych [illegible] mianowicie:

1) książeczki Powiatowej Kasy Osz[illegible] dności w Krakowie Nr. 42.?46 na kw[illegible] 3000 kor. włożoną odrazu w dniu [illegible] października 1902 na imię Józefa Sołtys[illegible] wystawionej i

2) książeczki Kasy Oszczędności mia[illegible] Krakowa Nr. 21.971 na kwotę 800 [illegible] włożoną odrazu 10. czerwca 1903 na [illegible] Maryi Pięta opiewającej.

Posiadacza powyższych książeczek w[illegible] wa się przeto, aby zgłosił się ze swoj[illegible] prawami w ciągu 6 miesięcy, licząc od d[illegible] ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gaz[illegible] Lwowskiej" w przeciwnym bowiem razie [illegible] upływie powyższego czasokresu za nieistni[illegible] jące uznane zostaną.

Kraków, dnia 17. grudnia 1903.

L. cz. T. 13/3 (2) (10.486 3—

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi [illegible] wa posiadacza książeczki wkładkowej [illegible] mercyalnego Zakładu kredytowego w Ko[illegible] myi, stowarzyszenia zarej. z ograniczoną [illegible] ręką Nr. 1173 na 600 kor. opiewającej, wystawionej na imię Dwory Spierer by [illegible] 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszen[illegible] edyktu rzeczoną książeczkę wkładkową [illegible] sądowi tem pewniej przedłożył, ileże [illegible] upływie wyż zakreślonego czasokresu ks[illegible] żeczka ta za amortyzowaną i prawnej m[illegible] pozbawioną będzie uznaną.

Kołomyja, dnia 17. grudnia 1903.

L. cz. T. 76/3 (2) (10.459 3—

Na prośbę Rozalii Henchen zam. La[illegible] ze Zniesienia koło Lwowa wdrażamy post[illegible] powanie amortyzacyjne co do rzekomo petent[illegible] zaginionego weksla z daty Żółkiew dnia [illegible] października 1902 na sumę 700 kor. op[illegible] wającego za 6 miesiące od daty płatneg[illegible] na jej własne zlecenie wystawion go a prz[illegible] p. Michała Henchen przyjętego.

Wzywamy przeto każdego posiadacz[illegible] tego weksla, aby go w przeciągu 45 dni [illegible] dnia ogłoszenia tego edyktu tut. sądo[illegible] przedłożył, gdyż w przeciwnym razie [illegible] upływie tego terminu weksel ten będz[illegible] uznany za nieważny.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział VII.
Lwów, dnia 11. grudnia 1903.

L. cz. T. 66/3 (2) (10.115 2—3

Amortyzacya.

Na wniosek Izraelickiej gminy wyzna[illegible] niowej w Mikulińcach wdraża się postęp[illegible] wanie celem amortyzacyi rzekomo prz[illegible] wnioskodawcę zagubionej książeczki wkład[illegible] kowej gal. Kasy Oszczędności Nr. 19.24[illegible] na kwotę 88 kor. 44 hal. i na nazwisk[illegible] „Fundusz ubogich izraelitów w Mikulińcach" opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkład[illegible] kowej wzywa się przeto, aby zgłosił się z[illegible] swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, [illegible] przeciwnym bowiem razie po upływie p[illegible] wyższego czasokresu za nieistniejące uzna[illegible] zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 4. grudnia 1903.

L. cz. T. V. 10/2 (2) (10.?39 2—3)

Na wniosek Ignacego Łoszniowa z dnia 16. b. m. wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do karty zastawniczej z dnia 2[illegible] października 1901 Nr. 9841 przez Tarnopolską Filię Banku hipotecznego na los austr. Zakładu kred. ziemskiego S. 848 Nr. 41 na 200 kor. opiewający wydanej i wzywa się wszystkich, którzyby tę kartkę zastawniczą posiadali, ażeby w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu swe prawa zgłosili, gdyż inaczej karta powyższa pozbawioną będzie wszelkiej mocy prawnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 27. września 1902.

L. cz. T. IV. 14/3 (1) (10.461 3—3)

Na wniosek Katarzyny z Kilianów Zublowej służącej w Skrzyszowie c. k. sąd obwodowy w Tarnowie wdrażając postępowanie celem uznania urodzonego w dniu 19. października 1839 Jana Zubla włościanina z Chronowa który w roku 1894 leczony był w szpitalu powszechnym w Bochni na raka w twarzy, a następnie wszelki słuch o nim zaginął, za zmarłego, wzywa się każdego, kto o zaginionym miałby wiadomość, aby o tem tut. sądowi lub ustanowionemu kuratorowi Dr. Aloizemu Malawskiemu adw. w Tarnowie do 30. grudnia 1904 doniósł, gdyż inaczej sąd do uznania Jana Zubla za zmarłego i orzeczenia co do rozwiązania zawartego przez niego z Katarzyną z Kilianów Zublową małżeństwa przystąpi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 12. grudnia 1903.

L. cz. T. 69 3 (3) (10.392 2—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny jako handlowy we Lwowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne co do książeczek wkładkowych Towarzystwa wzajemnego kredytu „Dnister" stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką a to: Nr. 1987 z daty Lwów 7. czerwca 1902 na imię Zacharyasza Podlaszeckiego i kwotę 417 kor. 01 hal. opiewającą i Nr. 2302 z daty Lwów 23. lutego 1903 na imię Natalii Podlaszeckiej i kwotę 22 kor. 11 hal. opiewającą wzywa każdego posiadacza tychże, by je najdalej w przeciągu 6-ciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia obecnego edyktu w urzędowej części Gazety Lwowskiej tut. sądowi przedłożył, lub też prawa swe do tychże wykazał, gdyż w przeciwnym razie powyższe książeczki wkładkowe na ponowne żądanie proszącego za nieważne i umorzone uznane zostaną.

Lwów, dnia 20. listopada 1903.

L. cz. Nc. IV. 479/3 (1) (9873 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Izraela Freimana właściciela realności w Złoczowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego „kwitu lombardowego" c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego Nr. 4126 wystawionego na rzecz Izraela Freimanna skutkiem zastawu jednego 3½% losu austr. Zakładu kredytowego ziemskiego Ser. 643 Nr. 1 emisyi z roku 1880 za kwotę 200 kor.

Posiadacza powyższego kwitu lombardowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 27. października 1903.

L. cz. tab. 780/3 (9987 1—3)

W skutek prośby c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem rzymsko-katolickiego kościoła w Wadowicach, wzywa się Aleksandra, Franciszka, Adolfa, Wilhelminę i Leopoldynę Gabriel, na rzecz których w pozycyi 1 i 4 karty ciężarów wykazu hipotecznego l. 191 ks. gr. gm. Wadowice na podstawie skryptu dłużnego z dnia 19. października 1831 zaintabulowane jest prawo zastawu dla sumy 800 złr. Mk. aby się najpóźniej do dnia 12. grudnia 1904 w tutejszym sądzie zgłosili, gdyż w przeciwnym razie na ponowne żądanie strony interesowanej wpis tego prawa zastawu zostanie uznany za umorzony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, 24. listopada 1903.

L. cz. T. 51/3 (3) (9867 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek p. Joachima Jammenfelda wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi następującego wnioskodawcy rzekomo zaginionego a do wylosowania przeznaczonego losu miasta Krakowa Nr. 2643 na 20 fl. czyli 40 kor. opiewającego.

Posiadacza powyższego losu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem razie los powyższy po upływie jednego roku, sześciu tygodni i 3-ch dni od dnia nastąpić mającej po wylosowaniu płatności uznany zostanie za umorzony.

Skoro ten papier wartościowy przez wylosowanie do wypłaty przeznaczony zostanie, winien wnioskodawca o tem sądowi donieść.

C. k. Sąd krajowy Oddział VI.

Kraków, dnia 18. listopada 1903.

L. cz. T. V. 9 3 (2) (9779 1—3)

Na wniosek Herscha Weissbroda wdraża się postępowanie amortyzacyjne co zaginionego kwitu zastawniczego Tarnopolskiej filii c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego z 5. grudnia 1902 Nr. 32.049 wydanego z powodu przyjęcia w zastaw jednej prze-paski z perłami i dyamentami oraz sześciu sznurów pereł i wzywa się wszystkich, którzyby ten kwit posiadali, ażeby w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu swe prawa zgłosili, gdyż inaczej kwit ten pozbawiony będzie wszelkiej mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 28. listopada 1903.

L. cz. Tab. 1145/3 (9631 1—3)

Na wniosek Binema i Marjem Dorflauferów wdraża się postępowanie celem amortyzacyi wierzytelności zaitabulowanej na rzecz Feigi Brandstätter w sumie 250 złr. m. k w stanie biernym realności lwh 363 gminy Brzesko, wnioskodawców własnością będącej.

Gdy od czasu intabulacyi powyższej wierzytelności hipotecznej to jest od roku 1845, upłynęło przeto lat 50 i niewiadomo czy wierzycielka względnie jej dziedzice żyją i gdzie przebywają, przeto wzywa się Feigę Brandstätter względnie jej dziedziców, aby do dnia 1. października 1904 przeciw wykreśleniu tej wierzytelności, zarzuty w tu tejszym sądzie podnieśli, inaczej wierzytelność ta na powody wniosek za zgasłą uznaną i wykreśloną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 4. września 1903.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 3,4 (1) (313 3—3)

Przeciw Ludwikowi Drylo z Pohorylec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Glinianach przez Jana Lipowicza i tow. z Krocienka pozew o 564 kor. 14 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 11. lutego 1904 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Szymona Czestyńskiego w Glinianach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gliniany, dnia 11. stycznia 1904.

L. cz. Cg. II. 6/4 (1) (321 3—3)

Przeciw nieobecnemu Lewy Schwoob, a właściwie I. Schwoob Lévy przedtem fabrykantowi zegarków w Chaux de fonds w Szwajcaryi wnieśli pp. Beatryka Ciesielska i Edmund Philipp skargę o wykreślenie sumy 500 talarów pruskich czyli 1500 K z realności whl. 93 IV. dz. ks. gr. m. Lwowa.

Audyencya w postępowaniu przygotowawczem odbędzie się 21. stycznia 1904 godzina 9 przed południem w biurze Nr. 13.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem adw. dr. Aleksander Pomianowski we Lwowie, będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział II.

Lwów, dnia 7. stycznia 1904.

L. cz. Prez 5/6 (345 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Felicyan Girzejowski reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 30. sierpnia 1903 L. 19.903 notaryuszem w Starym Samborze zamianowany, złożywszy dnia 12. stycznia 1904 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpoczął może.

Lwów, dnia 12. stycznia 1904.

L. cz. E. 25 3 (19) (409)

Nieobecnej Jadwidze Teresie 2-im. Chłopeckiej, właścicielce dóbr przedtem we Lwowie, ma być doręczona uchwała z 16. grudnia 1903 l. cz. E. 25 3 (16) w sprawie egzekucyjnej Izaaka Herzla i tow. przeciw Salomonowi Hahn o 8400 K zpn., wyznaczająca audyencyę do załatwienia rachunków z przymusowego zarządu majętności Hele nówka wyk. hip. l. 456 ks. gr. dla posiadłości tabularnych tutejszego sądu objętej na 15. stycznia 1904 o godz. 10 rano w biurze Nr. 63 tutejszego sądu.

Celem strzeżenia praw nieobecnej ustanawia się kuratorem adw. dr. Kraśnickiego w Kołomyi, który ją zastąpi, dopóki sama się nie zgłosi lub innego zastępcy nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 11. stycznia 1904.

L. cz. Cw. IV. 112/4 (1) (399)

Przeciw p. Scheindli Tanenbaum, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego c. k. sądu przez Jeneralną Reprerentacyę we Lwowie c. k. uprz. austr. Feniksa we Wiedniu pozew wekslowy o 792 kor. 29 hal.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanej do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów,

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana dra Czarnika adwokata we Lwowie kuratorem, który ją zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 15. stycznia 1904.

L. cz. Cw. 2473,3 (3) 2474,3 (3) (365)

Przeciw p. Helenie Przybyłowskiej ostatnio w Kujdańcach zamieszkałej, której miejsce pobytu jest nieznane, gdyż wyjechała do Warszawy i niewiadomo kiedy wróci wniesione zostały do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi pozwy wekslowe o zapłatę sum 800 kor. zpn. i 850 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakazy zapłaty z dnia 19. grudnia 1903 Cw. 2473/3 i 2474 3.

Celem strzeżenia praw p. Heleny Przybyłowskiej ustanawia się Pana Kaweckiego w Kołomyi kuratorem, do rąk którego doręcza się rzeczone nakazy zapłaty.

Tenże kurator zastępywać będzie p. Helenę Przybyłowską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 29. grudnia 1903.

L. cz. E. 494/3 (16) (10469)

W sprawie egzekucyjnej Filipa Kurtza z Prossnitz przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Klemensowi Zajączkowi garbarzowi w Kętach pto 900 kor. E. 518 3 — ustanawia się dla rzeczonego niewiadomego z miejsca pobytu dłużnika kuratorem ad actum Juliusza Staneckiego taksatora sądowego w Kętach.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż dłużnika w powyższej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kęty, dnia 19. grudnia 1903.

L. 6760.

Obwieszczenie.

Według rozporządzenia królewsko-węgierskiego Ministerstwa rolnictwa z 9. stycznia 1904 L. 4443, wzbronione jest:

1. **Z powodu zarazy pyska i racic** wprowadzenie zwierząt racicowych z politycznego powiatu Stryj;

2. **Z powodu pomoru** wprowadzenie świń z politycznych powiatów Bohorodczany, Turka — do Węgier.

Natomiast znosi się wszystkie poprzednio wydane zakazy przywozu z wszystkich innych powiatów Galicyi.

Co się podaje do powszechnej wiadomości w skutek reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 12. stycznia 1904 L. 1231 w ślad za reskryptem z 20. grudnia 1903 L. 175.020.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18. stycznia 1904.

L. cz. Cw. 318/3 (4) (332)

Przeciw Karolowi Hoszowi właścicielowi dóbr Wilanowice którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Wadowicach przez Simona Schiffera kupca w Tarnowie zastąpionego przez adw. dra Parisera w Tarnowie pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wydano nakaz zapłaty dnia 22. lipca 1903 L. cz. Cw. 318/3 (1).

Celem strzeżenia praw Karola Hosza ustanawia się pana dra Stanisława Łazarskiego adwokata w Wadowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Karola Hosza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy. jako handlowy, Oddział II

Wadowice, dnia 7. stycznia 1904.

L. cz. C. VI. 609/3 (1) (383)

Przeciw Janowi Staszczykowi, dawniej w Krakowie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Samuela Pomexa złotnika w Krakowie pozew o 220 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 8. lutego 1904 przed południem w wyż wymienionym sądzie sala VI.

Celem strzeżenia praw Jana Staszczyka ustanawia się pana dra Bobilewicza adw. w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 4. stycznia 1904.

L. cz. Cw. 44/4 (1) (368)

Przeciw nieobecnym Ksielowi Tannenbaumowi i Scheindli Tannenbaum przedtem w Tarnowie wniósł Markus Koller przez adw. dra A. Salza w Tarnowie skargę o 600 kor. i 8 0 kor. zpn.

Na podstawie tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 14. stycznia 1904 Cw. 44/4 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Rokach w Tarnowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 14. stycznia 1904.

L. cz. C. II. 5,4 (1) (392)

Przeciw Kazimierzowi Sali, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu powiatowego w Makowie przez Katarzynę Wrona matkę małol. Magdaleny Wrona i Józefa Wronę, opiekuna tejże małoletniej. z Bieńkówki, pozew o uznanie ojcostwa i alimenta zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została w tymże sądzie biuro Nr. 4 audyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 22. lutego 1904 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Józefa Rusina wójta w Bieńkówce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Maków, dnia 11. stycznia 1904.

L. cz. C. III. 8 4 (1) (408)

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Adama Tabaki, przeciw któremu wniesiony został przez Michała Kuzarę pozew o 750 K ustanowiono kuratorem adw. dr. Gołąba.

Termin do rozprawy wyznaczony na dzień 25. stycznia 1904 o godzinie 8 i pół rano.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Leżajsk, dnia 4. stycznia 1904.

L. cz. C. V. 725/3 (3) (385)

W sporze firmy W. G. Ahrens et Cie w Hamburgu przeciw Józefowi Dutyatyckiemu o 411 M. 50 f. ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego kuratorem adwokata dra Skąpskiego w Krakowie i temuż wyrok z 1. grudnia 1903 C. V. 725 3 (2) doręcza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kraków, 22. grudnia 1903.

L. 4870. (418)

Obwieszczenie.

Wydział krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 1. lutego 1904 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sejmowym w sposób używany przy losowaniu obligów długu państwa dwudzieste drugie (XXII.) losowanie obligacyj 4% galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1893 emitowanej w sumie 58,850.000 kor.

Stosownie do planu umorzenia tej pożyczki, zostaną wylosowane następujące obligacye:

Ser. A	sztuk 19	po	100 kr.		1.900 kr.
„ B	„ 89	„	200	„	17.800 „
„ C	„ 24	„	1.000	„	24.000 „
„ D	„ 86	„	2.000	„	172.000 „
„ E	„ 7	„	10.000	„	70.000 „

Ogółem imiennej wartości 285.700 kor.

Wynik losowania podany będzie do publicznej wiadomości w urzędowej „Gazecie Lwowskiej", w gazecie wiedeńskiej „Wiener Zeitung", także w Berlinie, Frankfurcie n M i w Hamburgu.

Z Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 15. stycznia 1904.

L. 6943.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10. do 17. stycznia 1904.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyska i racic	Grybów	Piaszkowa;
	Sokal	Konotopy (ob. dw);
Wąglik	Cieszanów	Oleszyce (ob. dw.);
Nosacizna	Buczacz	Cwitowa;
	Dolina	Dolina;
Parchy	Borszczów	Kapuścińce, Sapohów (ob. dw.), Skała (Nazarów ob. dw.);
	Brzesko	Łoniowy;
	Drohobycz	Borysław;
	Lisko	Leszczowate (ob. dw.);
	Pilzno	Zwiernik;
	Przeworsk	Szwejków;
	Podhajce	Siennów (ob. dw.);
	Rohatyn	Mełna (ob. dw.);
	Rudki	Pohorce;
	Sambor	Łanowice;
	Skałat	Czerniszówka;
	Stanisławów	Stanisławów, Tumirz;
	Stary Sambor	Galówka, Koniów (Koniec dolny);
	Stryj	Dołhoruka (ob. dw);
	Tarnów	Bobrowniki małe (ob. dw.);
	Żydaczów	Izydorówka (ob. dw.);
Róża wąglikowa	Brody	Bielawce, Turze;
	Jarosław	Rudka;
	Rawa	Kamionka wołoska;
Pomór świń	Bochnia	Szczytniki;
	Borszczów	Dębówka, Głęboczek, Gusztyn, Korolówka, Kozaczyzna, Kudryńce, Łanowce, Mielnica (ob. dw.), Michałówka, Okopy, Olchowiec, Szyszkowce (ob. dw.), Turylcze;
	Cieszanów	Brusno nowe, Krowica hołodowska, Łukawiec, Ruda Różaniecka, Załuże, Zapałów;
	Drohobycz	Łużek dolny;
	Gródek	Domażyr, Rodatycze, Rzeczyczany, Stronna, Suchowola;
	Jarosław	Piwoda;
	Kołomyja	Korszów, Siemakowce (ob. dw.), Załucze (ob. dw.);
	Lwów	Brodki, Głuchowiec, Zarudźce;
	Mościska	Bortiatyn;
	Nisko	Zarzecze;
	Przemyślany	Ciemierzyńce, Krosienko, Podbajczyki, Unterwalden, Wypyski;
	Rawa	Karów (ob. dw.);
	Rohatyn	Czerce, Koniuszki, Nowa Grobla;
	Rudki	Horożana wielka, Komarno, Kościelniki, Nowa wieś, Nowosiółki, Pohorce, Szołomienice, Tuligłowy, Wańkowice;
	Sambor	Biskowice, Kotowania, Łanowice, Majnicz, Mistkowice, Olszanik, Ozimina, Wola błażowska;
	Sokal	Chłopiatyn, Mianowice, Parchacz (ob. dw.), Sawczyn, Żniatyn;
	Stanisławów	Bratkowice;
	Stary Sambor	Hołowecko;
	Tarnopol	Ihrowica, Łuka wielka;
	Trembowla	Janów;
	Turka	Dydiowa, Gwoździec;
	Złoczów	Kudobińce;
	Żółkiew	Lipina;
	Żydaczów	Stulsko;
Wścieklizna	Borszczów	Korolówka;
	Nowy Targ	Witów;
	Rawa	Wasylów;
	Sambor	Horodyszcze;
	Stanisławów	Bednarów, Pawełcze;
Cholera drobiu	Przemyślany	Gliniany;

Zarazem zwraca się uwagę na panujące w innych krajach (państwach) choroby zaraźliwe zwierzęce:

Bukowina.

Nosacizna: pow. Kimpolung, gm. Kimpolung; pow. Kocmań, gm. Oauth (ob. dw.) i Zastawna

Wścieklizna: Czerniowce (miasto).

Szląsk.

Pomór świń: w 1 powiecie, 2 miejscowościach.

Morawa.

Parchy: w 2 powiatach, 2 miejscowościach.
Pomór: w 2 powiatach, 2 miejscowościach.

Austrya dolna.

Róża wąglikowa: w 4 powiatach, 5 miejscowościach; nadto w Wiedniu w XVI. dzielnicy.

Pomór świń: Wiedeń XIII., XIX. dzielnica; nadto w 5 powiatach i 8 miejscowościach.

Nosacizna: Wiedeń X. i XI. dzielnica; nadto w 1 powiecie i 1 miejscowości.

Parchy: w 3 powiatach, 10 miejscowościach.

Węgry.

Zaraza pyska i racic: w 255 miejscowościach, 1497 zagrodach. Z tego przypada na graniczące z Galicyą komitaty: Arva 1 miejscowość, 1 zagroda; Bereg 3 miejscowości, 28 zagród; Máramoros 2 miejscowości, 6 zagród; Sáros 2 miejscowości, 9 zagród; Szepes 6 miejscowości, 27 zagród; Ung 1 miejscowość, 6 zagród i Zemplén 10 miejscowości, 28 zagród.

Niemcy.

Nosacizna: w 30 gminach, 32 zagrodach.
Zaraza pyska i racic: w 21 gminach, 107 zagrodach.
Zaraza płucna: w 1 powiecie, 1 miejscowości.
Pomór: w 1150 gminach, 1586 zagrodach.

Rosya.

Królestwo Polskie.

(Gubernia kielecka).

Parchy u koni: powiat miechowski, gmina Rżeżusnia, folwark Trżebyce;

Pomór świń: powiat stopnicki, gmina Tuczempy, miejscowość Rżendów; powiat kielecki, gmina Słupia-Nowa, miejscowość Słupia-Nowa;

Nosacizna: powiat pinczowski, gmina Czarkowa, miejscowość Dembiany; powiat stopnicki, gmina Stopnica, miejscowość Metel;

(Gubernia radomska).

Pomór świń: powiat Radomski, gmina wieś Gzowice; powiat kosienicki, gmina Kozienice, wieś Holendry; powiat Iłżecki, majątek Błaziny, folwark Prędocin, powiat Opoczowski, gmina Wielkowola wieś Paradyz.

Nosacizna: powiat Sandomierski, gmina i wieś Koprzywnica; powiat Iłżecki, gmina Błaziny, folwark Seredzice.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17. stycznia 1904.

Doniesienia prywatne.

Dyrekcya kasy oszczędności miasta Sokala

podaje niniejszem do wiadomości interesowanych, że w myśl uchwały Wydziału z dnia 10. grudnia 1903 zniża z dniem 1. kwietnia 1904 stopę procentową od wszystkich wkładek z $4\frac{1}{2}$% na $4\frac{1}{4}$%.

Zaproszenie

na

XXIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Bołszowcach stowarz. zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, które się odbędzie dnia 4. lutego 1904 o godzinie 3 po południu w kancelaryi tejże kasy.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1903.
2. Sprawozdanie komisyi kontrolującej z wnioskiem udzielenia Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1903.
3. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku za rok 1903.
4. Zatwierdzenie wyboru dokonanego przez Radę zawiadowczą całej Dyrekcyi i ich zastępców na dalsze trzy lata (§. 4 statutu).
5. Wybór całej Rady zawiadowczej (§. 48 statutu).
6. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1904.
7. Ewentualnie wnioski członków.

Uprawnieni do brania udziału w Ogólnych Zgromadzeiach w mysl §. 37 statutu są tylko ci członkowie, którzy wypłacili cały udział.

W Bołszowcach, dnia 17. stycznia 1904.

Rada nadzorcza Kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Bołszowcach

Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Michał Krajkowski w. r., zastępca prezesa. **Michał Furman** w. r., sekretarz.

ZAPROSZENIE
NA ROK 1904.

TYGODNIK ILLUSTROWANY rozpoczyna rok 45-ty swego istnienia i dzięki wciąż wzrastającemu poparciu swych czytelników zamierza w roku 1904 poczynić znaczniejsze ulepszenia zarówno w tekście, jak i w dodatkach pisma.

DZIAŁ POWIEŚCIOWY „Tygodnika", rozpoczniemy z Rokiem 1904 **dwiema pracami oryginalnemi:**

Józef Weyssenhoff

ofiarował „Tygodnikowi" swoją najnowszą powieść obyczajową, współczesną p. t.:

SYN MARNOTRAWNY,

a rzecz ta obudzi niewątpliwie ogromne zainteresowanie ze względu na to, że autor „Podfilipskiego" i „Sprawy Dołęgi" w wysoce artystycznej i żywej formie kreśli w **„SYNU MARNOTRAWNYM"** karty z życia arystokracyi i plutokracyi w kraju i za granicą

Współcześnie z „Synem marnotrawnym" rozpoczniemy od Nowego Roku druk najnowszej powieści znanego czytelnikom naszym autora „Szarego wilka",

ADAMA KRECHOWIECKIEGO

p. t. **„MROK",**

na tle epoki Sobieskiego, dalej

Artura Gruszeckiego

„SŁOMIANY OGIEŃ",

oparta na ruchu emancypacyjnym naszych kobiet.

Mamy też przyrzeczone w niedalekiej przyszłości nowe większe utwory

HENRYKA SIENKIEWICZA
i BOLESŁAWA PRUSA.

Mając nadto zapewniony
WSPÓŁUDZIAŁ WSZYSTKICH WYBITNYCH SIŁ LITERACKICH POLSKICH,
i że przykładem lat poprzednich, będziemy umieszczali w naszem piśmie obok utworów celniejszych autorów, zarazem prace młodszych, mało dotychczas znanych ogółowi pisarzów.

W tym celu ogłaszamy

KONKURS NA HUMORESKĘ

(200 do 300 wierszy druku).

Jako nagrodę za najlepszą z nadesłanych prac przeznaczamy, niezależnie od honoraryum autorskiego,

sumę rubli 200.

Do działu historycznego ofiarowali nam swe szkice lub studya: S. Askenazy, W. Czermak, A. Kraushar, J. Kochanowski, W. Sobieski, W. Tokarz i wielu innych.

W dziale poezyi drukować będziemy między innemi szereg utworów: K. Glińskiego, W. Gomulickiego, Jana Kasprowicza, M. Konopnickiej, Miriama, Orkana, Selima, L. Staffa, Kazimierza Tetmajera i i.

Szerzej niż dotychczas będzie rozwinięty dział

Sztuki stosowanej

oraz rubryka

Odkryć i wynalazków

dalej kronika tygodniowa oraz kronika powszechna oraz

Artykuły wstępne

poświęcone rozbiorowi kwestyi bieżących oraz zagadnień natury ogólniejszej z dziedziny ekonomii, polityki, psychologii społecznej, estetyki.

Powodzenie, jakiego doznaliśmy, ofiarowując wszystkim czytelnikom „Tygodnika"

bez żadnej dopłaty

12 TOMÓW

POWIEŚCI HENRYKA SIENKIEWICZA

zachęca nas do utrzymania tego wyjątkowego premium. **To też i nadal ofiarujemy czytelnikom naszym**

12 tomów dzieł Sienkiewicza

w roku 1904 arcydzieła Sienkiewicza **„POTOP"** (8 tomów) i **„PAN WOŁODYJOWSKI"** (4 tomy).

Niezależnie od tego umyśliliśmy w roku przyszłym 1904 dodać

bez żadnej dopłaty

każdemu prenumeratowi „TYGODNIKA" co miesiąc tom, czyli rocznie

12 tomów dzieł popularnych.

Każdy tom tego nowego premium zawierać będzie 10 arkuszy w formacie 16-ki, co stanowić będzie

w ciągu roku 1904-go co najmniej 120 arkuszy druku.

Utworzy to

NOWĄ 12-TOMOWĄ BIBLIOTEKĘ

„Tygodnika illustrowanego", na którą się złoży

12 DZIEŁ ROŻNYCH AUTORÓW

z dziedziny literatury, historyi, nauk społecznych, badań przyrodniczych i t. p.

Pragniemy, by „Tygodnik" stał się przez niezbędnym dla wszystkich dojrzałych duchowo czytelników w każdym polskim domu.

Na początek pójdą oprócz dzieł Sienkiewicza

W STYCZNIU:

„Wielkie legendy ludzkości."

W LUTYM:

„Małżeństwo u różnych narodów."

W MARCU:

„Życie artystyczne ludzkości."

JAKO BEZPŁATNE PREMIUM ARTYSTYCZNE ofiarujemy czytelnikom REPRODUKCYĘ obrazu, wyróżnionego na wystawach polskich,

ODBITĄ KOLORAMI

na grubym welinie.

W TEKSCIE PISMA KOLOROWE REPRODUKCYE OBRAZÓW ARTYSTÓW POLSKICH.

„Tygodnik ilustrowany" będzie i nadal pismem, zapoznającem ogół ze sztuką polską, ze sztuką wszechświatową, przygotowawszy cały **szereg reprodukcyi najznakomitszych utworów pendzla i dłóta mistrzów naszych i obcych.**

Każdy prenumerator „Tygodnika illustrowanego" w roku 1903 otrzyma zatem **bez podwyższenia dotychczasowej ceny prenumeraty oprócz**

53 NUMERÓW „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO"

bez żadnej dopłaty:

Potop (8 tomów) Pan Wołodyjowski (4 tomy) **12** TOMÓW POWIEŚCI SIENKIEWICZA

oraz 12 TOMÓW DZIEŁ POPULARNYCH

(co miesiąc tom)

to jest (co miesiąc 2 tomy) czyli ogółem

24 TOMÓW ROCZNIE Biblioteki powieści i dzieł popularnych.

Nadto **KOLOROWE PREMIUM ARTYSTYCZNE** oraz przy każdym numerze nie zawierającym dodatku książkowego

ARKUSZ POWIEŚCI TŁÓMACZONEJ.

Redaktor: Dr. JÓZEF WOLFF. Wydawcy: GEBETHNER i WOLFF.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego" we Lwowie, Pasaż Hausmana 9

Biuro dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego"

razem z 12 tomami dzieł Sienkiewicza i 12 tomami dzieł popularnych oraz dodatkiem powieściowym w arkuszach

we Lwowie:		w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową:		w Krakowie:	
Kwartalnie	6 kor. 80 hal.	Kwartalnie	7 kor. 20 hal.	Kwartalnie	6 kor. — hal.
Półrocznie	13 kor. 60 hal.	Półrocznie	14 kor. 40 hal.	Półrocznie	12 kor. — hal.
Rocznie	27 kor. 20 hal.	Rocznie	28 kor. 80 hal.	Rocznie	24 kor. — hal.

☛ Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce), zaś dzieła popularne w ozdobnej płóciennej oprawie dopłacają za tom tylko 40 hal., t. j. kwartalnie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., półrocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal., rocznie za 24 tomów 9 kor. 60 hal., należytość tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą.

Pierwsze 60 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych, — mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą 65 kor. bez oprawy, zaś 89 kor. — hal. za tomy w oprawie.

☛ Komplet 60 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany seryami: po 12 tomów, za nadesłaniem w 5 ratach po 13 kor. za tomy bez oprawy, zaś w oprawie po 17 kor. 80 hal

Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika" można nabyć w cenie 3 kor. 20 hal.; na opakowanie okładki dołączyć należy 40 hal

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis:

Główna Ekspedycya „Tygodnika" we Lwowie, Pasaż Hausmana 9. (Biuro dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego).

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Młoda wdowa przyjmie posadę jako zarządczyni u wdowca lub jako panna służąca. Poste restante „Malwina 5".

Pius X. i Piotr I. król Serbii w staloryeie in 4-to (Wegera w Lipsku) po 1 kor. 20 hal. Zamówienia tylko po 10 sztuk razem. R. Chomicki Lwów, Czarneckiego 12.

Pożyczek
na zastaw pensyi udziela **Spółka kredytowa, Kraków, Bsasztowa 9.**

Tłómaczenia
z polskiego na niemieckie i z niemieckiego na polskie, wykonuje zupełnie dokładnie wiernie akademik. Adres w biurze Plohna.

Zawiadamiamy naszych Szanownych P. T. Odbiorców, że od 1. stycznia b. r. wysyłamy »KAWĘ ZDROWIA« w opakowaniach po 5, 10, 20 i 40 centów oraz, że produkt nasz ulepszyliśmy znacznie pod względem smaku.

Z poważaniem

Wasilewski, Łuczko i Spka
Fabryka „Kawy Zdrowia"
w Podgórzu

Dla amatorów sztychów i miniatur Hala aukcyjna Pasaż Mikolascha.

Cukiernia Troczyńskiego, Lwów, ul. Fredry.
Funt pomadek 60 ct, cukrów 80 ct, karmelków 40 ct., czekoladek 1 zł., owoców 1·20 zł., ciastka, pączki po 3 ct.

Wyborny miód deserowy kuracyjny, własna pasieka 5 klgr. **tylko 6 K. franco** Woda miodowa naturalny a najlepszy środek na płeć. Dormo broszurki Dr. Ciesielskiego o miodzie, warto przeczytać, żądajcie! **Korzeniewicz** em. naucz. **Iwanozany.**

ŚWIEŻE RYBY MORSKIE!
We środę otrzymamy kilka **nowych gatunków** wysoko cenionych przez smakoszy ryb morskich:

Trygle „Rouge" pół do 2 klg. . . . . po —·60 ct. za klgr.
Łososie „Orłoryby" duże „ —·65 „ „ „
Karpie „Orada" 2 do 3 kl. „ —·80 „ „ „

Oprócz powyższych polecamy:

Łupacze drobne . . . . po —·38 ct. za klgr.
„ duże 2—4 kg. . „ — 50 „ „ „
Łososie bez głowy . . „ — 60 „ „ „
Flądierki do smarzenia . „ — 70 „ „ „
Ozorowce . . . . . . „ 1·— „ „ „
Szczupaki od 2 do 6 kg. „ —·75 „ „ „
Turboty około 1 kg. . . „ 1·40 „ „ „
Sandacze rzeczne 2 do 3 kg. „ 1·10 „ „ „

Kablionów nie połowiono w bieżącym tygodniu.

St. Markiewicz
Lwów, Rynek 41 i 42.

Nowy rozkład jazdy kolejami
ważny od 1. października
podaje
Kuryer kolejowy.
Do nabycia: W księgarniach, biurach dzienników, trafikach. — Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

Na wszystkie
bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych - - - - - - - - -

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego
Lwów, Pasaż Hausmana 9.
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Tygodnik Mód i Powieści
Pismo illustrowane dla kobiet
obejmuje:

Dział literacki: powieści, nowele, sprawozdania, krytyki literackie, artystyczne, teatralne, kroniki tygodniowe i t. d.
Poradnik dla kobiet: rady i wskazówki z dziedziny hygieny, pedagogiki dział technologii gospodarskiej, przemysł domowy, część kulinarną etc.
Przed przybyciem lekarza, wskazówki co trzeba czynić w nagłych wypadkach zasłabnięcia kogoś w domu.
Dział Mód 2,000 rycin rocznie strojów kobiecych, według rysunków wprost z Paryża — Korespondencye paryskie, angielskie o strojach i modach sezonu.

W każdym numerze kolorowa rycina mód.
Co miesiąc
Arkusz z krojami i wzorami robót kobiecych.
Kilka razy do roku
Forma z bibułki.

Prenumeratę na Lwów i Galicyę przyjmuje:
Ekspedycya „Tygodnika Mód i Powieści"
Lwów, Pasaż Hausmana 9.
we Lwowie kwartalnie 3 K. na prow. z przesyłką pocztową **3 K. 60 h.**
Numera okazowe i prospekta gratis.

W Wiedniu, VI., Getreidemarkt 13.
Centralne biuro ogłoszeń, dzienników i reklamy
Adolfa Chulawskiego
udziela rady w wyborze środków reklamy, układa teksty wszelkich ogłoszeń, pośredniczy we wszystkich sprawach przemysłu i handlu.

Telefon Nr. 448.
HOTEL IMPERIAL
otwarty dnia 19. stycznia 1904 r.
zupełnie odrestaurowany i urządzony na wzór pierwszorzędnych europejskich hotell, odpowiadający wszelkim wymaganiom Szan. P. T. Publiczności ze światłem elektrycznem, windą (lift) i łazienkami.
Cena pokoju począwszy od 2 kor. 50 hal. Restauracya pierwszorzędna prowadzona we własnym zarządzie.
L. Bogusiewicz, dzierżawca.

Nowość! **Nowość!**

Kawa palona
z własnego parowego palenia codziennie świeżo palona!
Kawa palona ściśle podług zasad **hygieny,** zapomocą **gorącego powietrza** — znakomita w smaku i aromacie — codzień świeżo palona!

¼ kilo kawy palonej Melange Nr. I. — zł. 70 ct.
„ Nr. II. — „ 90 „
„ Nr. III. 1 „ 10 „
„ Nr. IV. 1 „ 20 „
Melange cesarska Nr. V. 1 „ 40 „

Kawa palona za pomocą gorącego powietrza posiada zalety iż: **zachowuje znakomitą aromę, czysty delikatny smak, największą wydatność,** z tej przyczyny znacznie tańsza w użyciu aniżeli kawy palone w inny sposób.
Kawa palona pakowana w woreczkach pergaminowych w wadze 1, ½, ¼ i ⅛ kilo.

Poleca handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA
we LWOWIE,
ul. Teatralna 3. naprzeciw Katedry.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej we Lwowie.

PROF. WITOŁD SCHREIBER.
TWÓRCY BOGÓW.
Z tajemnic wierzeń ludów pierwotnych.
Z około 100 rycinami. Cena K. 6, w oprawie K. 7.

Oddaję w ręce Szanownych Czytelników te książki w przeświadczeniu — pisze autor w przedmowie — że odsłoni ona choć w części tajniki wierzeń ludowych, na którym myśl ludzka, przygarbiona pracą długich wieków, rzeźbiła swoje religijne ideały. Nie jest bynajmniej mojem zdaniem zapuszczać się w ciężkie naukowe dysputy, pragnę bowiem ten, bogdaj czy nie jeden z najciekawszych tematów wiedzy, uprzystępnić dla najszerszego grona czytelników, nawet takich, których poważny napis książki razi i zniechęca.

Przestrzegając wszędzie zgodności faktów z obecnym stanem wiedzy, starałem się utrzymać książkę na wyżynie naukowej, a tak myślę, że nie zaniechałem niczego, co mogłoby zapewnić jej stanowisko popularno-naukowej pracy.

Ogólne wyimki z treści niektórych rozdziałów.

Wyjaśnienie wyrazów „bóg" i „religia" ze stanowiska ludów pierwotnych. Początki wierzeń Przyroda z swoimi zjawiskami i związki społeczne jako ich źródła. Śmieszna na pozór i niewyjaśniona a jednak w zasadzie zrozumiały i prosty wyraz reakcyi umysłu ludzkiego na wpływy zewnętrzne, Sposób myślenia człowieka pierwotnego a ludów kulturnych. Fetyszyzm, jako najniższy stopień wierzeń. Jak powstają fetysze i jak tworzą się fetyszyści? Różne rodzaje fetyszy, modlitwy, ofiary, świątynie, kapłani fetyszy i ich stanowisko wśród swoich wyznawców. Powołanie kapłana na jego urząd. Fetyszyści ludów cywilizowanych. Poznanie dusz i próba wyjaśnienia drogi, która wiodła pierwotnie człowieka do tego rodzaju wyników. Różne rodzaje dusz. Ucieczka duszy z ciała i powrót jej. Przeżytki tych poglądów u plemion cywilizowanych. Łapanie dusz na pętle na wyspach Oceanii. Wiązanie dusz złodziejów sznurem u Negrów Akra. Próba wyjaśnienia genezy tych wierzeń. Zabytki podobne w dobie współczesnej. Połykanie i zjadanie dusz. Dusza robak. Dusza jaszczurka. Chwytanie złodzieja zapomocą wydobycia zeń duszy. Wysyssanie grzejących soków w trupie. Święte, duszą obdarzone, garnki u Dajaków, Ucieczka duszy z ciała i drogi, któremi stać się to może najłatwiej. Szu, jako dowód prawdziwości teoryi o wędrówce dusz. Wypadki wędrującej duszy po drodzie i skutki trudności powrotu do ciała. Łapanie dusz w sieci. Inne dusze i ich odwiedziny. Upiory, zmory i t. p. Kichanie i ziewanie. Wyjaśnienie zwyczajów posyłania życzeń kichającemu. Wędrówka dusz z ciał jednych w drugie. Stanowisko zwierzęcia w wierzeniach ludów pierwotnych. Wędrówka dusz w ciała zwierzęce. Przechodzenie dusz ludzkich w rośliny. Dusze ludzi w drzewach, dusze drzew i duchy drzewne. Wierzenia tego rodzaju w czasach obecnych w Europie. Obawa przed duszą zmarłego. Środki zapobiegania przeciwko duszy zmarłego u naszego ludu wiejskiego. Dusza błądzi aż do czasu pogrzebu. Sposoby witania się u ludów pierwotnych, wyrosłe na tle tej obawy. Tak zw. „dusze na pokucie" wedle teologii wiejskiej w dobie współczesnej. Pożywienie dla dusz, ich życie, starość i śmierć. Powstawanie wyobrażenia o krainie śmierci. Wygląd jej u różnych ludów pierwotnych. Życie w krainie dusz, jako dalszy ciąg życia na ziemi. Wpływ tego rodzaju wierzenia na życie doczesne ludów pierwotnych. Kraina umarłych tylko jako miejsce pierwotnego życia, zaś nie jako kraina kary lub nagrody. Strona zachodnia nieba jako miejsce, kędy znajduje się kraina umarłych. Próba wyjaśnienia genezy tych wierzeń. Słońce, ptaki, zwierzęta czworonożne, jako przewodnicy dusz z ziemi do krainy umarłych. Pitta słoneczna. Łodzie, okręty umarłych, trumny. Droga do krainy dusz, jako odbicie trudów życia na ziemi, a zarazem jako przejście dla wybranych. Jakość kary po śmierci. Obrzędy pogrzebowe. Zjadanie zwłok, palenie, puszczanie na wodę, grzebanie. Dolmeny, kromlechy, menhiry. Suszenie, balsamowanie zwłok. Macnacya szkieletów lub ich części. Stypa u różnych ludów pierwotnych. Zabijanie zwierząt i ludzi, aby towarzyszyli zmarłemu na drugi świat. Najróżnorodniejsze postaci tych zwyczajów i echa ich w XVIII. i XIX. stuleciu. Przeżywanie się tych barbarzyńskich zwyczajów. Żałoba. Pętla słoneczna jako wyraz żałoby, wreszcie jako symbol związku dwojga dusz. Pierścionki zaręczynowe i ślubne. Taku, pomalifadi, rodzaj klątwy. Wielcy bohaterowie ludowi jako półbóstwa plemienne po śmierci. Bóstwa umarłych. Cześć zwierząt i roślin. Totemy u ras współczesnych i ludów starożytnych. Posążki zmarłych. Powstawanie ich i przeobrażanie się w posągi bóstw. Godła obronne naturalne i sztuczne. Czarodzieje, szamani. Obcowanie z duchami zmarłych, popadanie w ekstazę i sen hipnotyczny i wiodące ku temu środki. Szkoła na czarodzieja. Wyglądy czarodziejów, ich wpływ na ziomków i zakres ich czynności. Scena czarodziejska u Jakutów. Czary bierne i czynne. Sprowadzanie deszczu. Przyrządy deszczotwórcze i związek ich z niższą mitologią, opartą na czci przodków. Czary deszczowe u ludu wiejskiego Polski i Rusi. Spirytyzm nowożytny, jako t. zw. odżytek cywilizacyjny. Kult ciał niebieskich. Cześć księżyca. Księżyc jako mężczyzna i bóstwo. Zmiany księżyca i związane z niemi wierzenia, że śmierć jest chwilowym snem, po którym rozpocznie się znów pochód ku młodości. Powolna zmiana tych wyobrażeń. Słońce jako rzecz. Słońce jako kobieta i żona księżyca. Księżyc jako kobieta i żona słońca Cześć słońca u różnych współczesnych i starożytnych ludów świata. Słoneczne wzgórza ofiarne. Grzebanie zwłok, modlitwy, ofiary, budowanie świątyń w kierunku zachodu lub wschodu słońca. Mity stworzenia. Mity o śmierci. Powstawanie ludzi z wody, ziemi lub kamieni. Próba wyjaśnienia tego rodzaju wierzeń. Mity o porwaniu ognia. Kult ognia u różnych ludów pierwotnych. Kult gwiazd. Niebo jako rzecz martwa Niebo jako matka słońca. Niebo nocne i ziemia jako małżonkowie. Niebo nocne i dzienne jako mężczyźni. Upadek bóstwa Słońca na korzyść nieba. Bóg Nieba głównym przedmiotem czci. Bóg Nieba a Bóg nieba, Niebo jako najwyższe bóstwo. Dusza nieba, jako najwyższy bóg nieba i stwórca wszechświata. Jednostajność praw rozwoju i wspólność istoty bóstw na całej kuli ziemskiej.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki papieru Braci Fiałkowskich.